

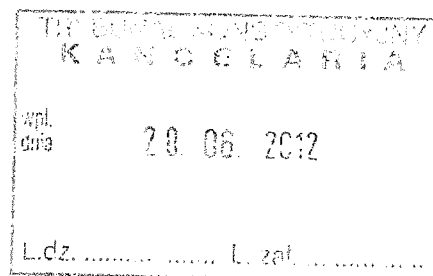


Rzeczpospolita Polska  
**PROKURATOR GENERALNY**

**PG VIII TK - 15/12**

**K 6/12**

Warszawa, dnia **19** czerwca 2012 r.



## **TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**

W związku z wnioskiem Naczelnej Rady Adwokackiej o stwierdzenie, że:

„1. Art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b) ustawy Prawo o adwokaturze (t. j. Dz. U. nr 146 z 2009r. poz. 1188 ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 5 ustawy z 20 lutego 2009 roku o zmianie ustawy Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy Prawo o notariacie (Dz. U. nr 37 z 2009 roku, poz. 286) - zwalniający z wymogu odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego osoby, które zdały egzamin sędziowski lub prokuratorski po dniu 1 stycznia 1991 roku oraz w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów, łącznie przez okres co najmniej 3 lat wykonywały wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1, lub kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych - jest niezgodny z art. 2 Konstytucji, a w zakresie, w jakim dotyczy osób wykonujących wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej na podstawie umowy cywilnoprawnej - także z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

2. Art. 66 ust. 2 pkt 3 ustawy Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. nr 146 z 2009r. poz. 1188 ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 5 ustawy z 20 lutego 2009 roku o zmianie ustawy Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy Prawo o notariacie (Dz. U. nr 37 z 2009 roku, poz. 286) - zwalniający z wymogu odbycia aplikacji adwokackiej osoby, które po ukończeniu wyższych studiów prawnych przez okres co najmniej 5 lat w okresie nie dłuższym niż 10 lat przed złożeniem wniosku o dopuszczenie do egzaminu wykonywały wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1, lub kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej - jest niezgodny z art. 2 Konstytucji, a w zakresie, w jakim dotyczy osób wykonujących wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej na podstawie umowy cywilnoprawnej - także z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

3. Art. 68 ust. 3 pkt 5 ustawy Prawo o adwokaturze (t. j. Dz. U. nr 146 z 2009r. poz. 1188 ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 7 lit. b) ustawy z 20 lutego 2009 roku o zmianie ustawy Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy Prawo o notariacie (Dz. U. nr 37 z 2009 roku, poz. 286) - jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

4. Art. 78a ust. 4 pkt 6 ustawy Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. nr 146 z 2009r. poz. 1188 ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 25 ustawy z 20 lutego 2009 roku o zmianie ustawy Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy Prawo o notariacie (Dz. U. nr 37 z 2009 roku, poz. 286) - jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

5. Art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. nr 146 z 2009r. poz. 1188 ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 5 ustawy z 20 lutego 2009 roku o zmianie ustawy Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy Prawo o notariacie (Dz. U. nr 37 z 2009 roku, poz. 286) - zwalniający z wymogu odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego osoby, które posiadają stopień naukowy doktora nauk prawnych oraz w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów, łącznie przez okres co najmniej 3 lat wykonywały wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej - jest niezgodny z art. 2 i z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

6. Art. 77a, art. 78 ust. 1, ust. 3, ust. 4, ust. 8, ust. 9 i ust. 15, art. 78d, art. 78e, art. 78h ustawy Prawo o adwokaturze (t. j. Dz. U. nr 146 z 2009r. poz. 1188 ze zm.) odpowiednio w brzmieniu lub dodane przez art. 1 pkt 23, 24, 27 ustawy z 20 lutego 2009 roku o zmianie ustawy Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy Prawo o notariacie (Dz. U. nr 37 z 2009 roku, poz. 286) wprowadzające nowy model egzaminu adwokackiego - są niezgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji”

- na podstawie art. 33 w związku z art. 27 pkt 5 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

**przedstawiam następujące stanowisko:**

- 1) przepisy art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b, art. 66 ust. 2 pkt 3, art. 68 ust. 3 pkt 5 i art. 78a ust. 4 pkt 6 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o

adwokaturze (tekst jednolity - Dz. U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.), w zakresie, w jakim dotyczą praktyki polegającej na wykonywaniu czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego w sprawach karnych lub w sprawach o wykroczenia, są zgodne z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

- 2) przepisy art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 66 ust. 4 ustawy powołanej w pkt 1, w zakresie, w jakim dotyczą osób wykonujących wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej na podstawie umowy cywilnoprawnej, są zgodne z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 3) przepis art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b w związku z art. 66 ust. 4 ustawy powołanej w pkt 1, jest zgodny z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 4) przepisy art. 77a, art. 78 ust. 1, ust. 3, ust. 4, ust. 8, ust. 9 i ust. 15 oraz art. 78h ustawy powołanej w pkt 1 są zgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 5) przepisy art. 78d i art. 78e ustawy powołanej w pkt 1 nie są niezgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

## Uzasadnienie

Naczelna Rada Adwokacka (dalej: NRA lub Wnioskodawca) wniosła do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności wymienionych na wstępie przepisów ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (tekst jednolity - Dz. U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.) [dalej: Prawo o adwokaturze], z powołanymi w *petitum* wniosku wzorcami konstytucyjnej kontroli.

Wnioskodawca kwestionuje dwa rozwiązania wprowadzone do Prawa o adwokaturze przez ustawę z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy – Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) [dalej: ustawa zmieniająca]. Pierwsze to - przy utrzymaniu dotychczasowej zasady, że podstawową drogą do zawodu adwokata jest aplikacja adwokacka zakończona egzaminem adwokackim - wprowadzenie jednocześnie od tej zasady dalszych, w porównaniu z poprzednim stanem prawnym, wyjątków i modyfikacji, wykraczających - zdaniem NRA - poza standard konstytucyjny, zarówno w zakresie poprawności legislacyjnej przyjętych rozwiązań, jak i wymogów wynikających z konstytucyjnej zasady sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu adwokata przez samorząd zawodowy.

Natomiast drugie kwestionowane rozwiązanie - to nowy model egzaminu adwokackiego, który, zdaniem Wnioskodawcy, nie zapewnia prawidłowej weryfikacji umiejętności przystępujących do niego osób, niezbędnych do wykonywania zawodu adwokata, i w którym podział kompetencji pomiędzy Ministra Sprawiedliwości i samorząd zawodowy wkracza w sposób niedozwolony w konstytucyjnie zagwarantowany zakres pieczy samorządu zawodowego nad wykonywaniem zawodu zaufania publicznego.

**Niezgodność art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b, art. 66 ust. 2 pkt 3, art. 68 ust. 3 pkt 5 i art. 78a ust. 4 pkt 6 Prawa o adwokaturze z art. 2 Konstytucji.**

Zastrzeżeń Wnioskodawcy nie budzi sama - wyrażona w art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b Prawa o adwokaturze - zasada, że osoby, których wiedza została uprzednio zweryfikowana zawodowym egzaminem prawniczym i które w okresie późniejszym nabyły niezbędną praktykę, mogą wykonywać zawód adwokata bez dodatkowej weryfikacji ich kompetencji przez organy samorządu adwokackiego, lecz sposób uregulowania uprawnień wymaganych do wpisu na listę w odniesieniu do osób wskazanych w tym przepisie.

Wnioskodawca wskazuje, że „osoby te nie mogą, w świetle obowiązujących przepisów, wykonywać niezwykle istotnych czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej, tj. czynności w sprawach karnych. Wynika to wprost z art. 82 k.p.k., zgodnie z którym *<obrońcą może być jedynie osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury>*. Z przepisów ustawy Prawo o adwokaturze wynika, że czynności takie mogą wykonywać wyłącznie adwokaci i aplikanci adwokaccy. Tym samym nie ma żadnej możliwości, aby osoba zatrudniona w kancelarii adwokackiej albo radcowskiej mogła wykonywać *<czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej>* w sprawach karnych, tj. nie może reprezentować takich osób przed sądem ani w postępowaniu przygotowawczym. Wykonywanie przez osobę nie będącą adwokatem lub aplikantem adwokackim takich czynności związanych pośrednio ze świadczeniem pomocy prawnej w sprawach karnych (np. uczestniczenie w rozmowie z klientem, opracowywanie strategii procesowej) niesie za sobą ryzyko z tego powodu, że osoba taka nie jest objęta zakazem dowodowym z art. 82 kodeksu postępowania karnego i może być bez żadnych przeszkód przesłuchana na okoliczności, o których dowiedziała się świadcząc pomoc prawną pod nadzorem adwokata. Rozważyć można wprawdzie dokonywanie czynności pośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej w sprawach karnych i nie rodzące ryzyk związanych z tajemnicą obrończą (na przykład analiza akt sprawy, przygotowanie projektu pisma procesowego, zebranie orzecznictwa) ale nie o to chodziło ustawodawcy. Osoba wpisana na listę adwokatów może bez jakichkolwiek ograniczeń podejmować się (lub być zobowiązana do) obrony w sprawie karnej - a więc, choćby ze względu na bezpieczeństwo klientów, musi nabyć odpowiedniej praktyki właśnie w czynnościach *stricte* obrończych, a nie tylko przygotowawczych lub pomocniczych. Tym samym ustawodawca uzależnił wpis na listę adwokacką od spełnienia warunku częściowo niemożliwego w świetle obowiązującego prawa” (uzasadnienie wniosku, s. 6).

Tego rodzaju regulacja narusza, zdaniem Wnioskodawcy, wynikający z art. 2 Konstytucji nakaz przyzwoitej legislacji, oznaczający zakaz tworzenia rozwiązań niespójnych systemowo.

W ocenie Wnioskodawcy, tożsame zarzuty dotyczą regulacji zawartej w art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawo o adwokaturze, bowiem „[t]akże i w tym przypadku ustawodawca nakłada warunek sprzeczny z regulacjami kodeksu postępowania karnego i ustawy Prawo o adwokaturze, gdyż - jak wykazano wyżej - nie można wykonywać czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej w sprawach karnych nie będąc adwokatem lub aplikantem adwokackim. Podobnie jak w przypadku zarzutów skierowanych pod adresem art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b) Prawa o adwokaturze, również i w tym przypadku ustawodawca tworząc regulację niespójną z innymi normami systemu naruszył zasadę prawidłowej legislacji, a odmienne ukształtowanie okresów wymaganej praktyki prawniczej nie wpływa na postawiony wyżej zarzut” (uzasadnienie wniosku, s. 7).

Konsekwencją wskazanych wyżej zarzutów jest, według Wnioskodawcy, „konieczność objęcia zakresem zaskarżenia także przepisów związanych z art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b) i z art. 66 ust. 2 pkt 3, czyli art. 68 ust. 3 pkt 5 i art. 78a ust. 4 pkt 6. Dwa ostatnio wymienione przepisy wymagają złożenia przez osobę starającą się o wpis na listę adwokatów lub przystępującą bez aplikacji adwokackiej do egzaminu adwokackiego zaświadczeń, które potwierdzają wykonywanie czynności związanych bezpośrednio ze świadczeniem pomocy prawnej, także w sprawach karnych. Jak wykazano wyżej, jest to niemożliwe, a zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji w aspekcie prawidłowej legislacji jest uzasadniony w taki sam sposób jak w przypadku przepisów odsyłających” (tamże).

**Niezgodność art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, w zakresie, w jakim dotyczą osób wykonujących wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem**

**pomocy prawnej na podstawie umowy cywilnoprawnej, z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.**

Niezależnie od zarzutu dotyczącego wadliwego zredagowania, zawartej w art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i w art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, przesłanki odnoszącej się do charakteru czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej, zastrzeżenia Wnioskodawcy budzi sposób obliczania czasu określonej w tych przepisach praktyki wykonywanej w ramach umowy cywilnoprawnej.

Wnioskodawca nie kwestionuje przyjętej konstrukcji obliczania czasu wykonywania czynności przez osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę (art. 66 ust. 1 pkt 4 i 5 oraz ust. 2 pkt 2 - 4 w związku z art. 66 ust. 4 Prawa o adwokaturze), gdyż w tych przypadkach, w Jego ocenie, można bez wątpliwości zweryfikować zakres odbytej praktyki zawodowej na podstawie chociażby świadectwa pracy, wydanie którego jest obowiązkiem pracodawcy, czy też na podstawie dokumentów związanych z ubezpieczeniem społecznym.

Nie ma natomiast, zdaniem Wnioskodawcy, „żadnej możliwości zweryfikowania, jaki był rzeczywisty wymiar czasowy świadczenia usług w ramach umowy cywilnoprawnej, na przykład zlecenia, do *essentialia negotii* której nie należy określenie czasu wykonywania czynności. Po drugie, jak wynika z art. 68 ust. 3 pkt 3 osoba ubiegająca się o wpis jest zobowiązana jedynie złożyć umowę cywilnoprawną (treść tej umowy nie podlega badaniu merytorycznemu przez samorząd) wraz z dowodami potwierdzającymi wywiązanie się z obowiązków podatkowych. Może się zatem, na przykład, okazać, że osoba ubiegająca się o wpis na listę adwokatów bez egzaminu i bez odbycia aplikacji adwokackiej wykonywała czynności *<bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej>* (...) w wymiarze wręcz symbolicznym - na przykład przez jeden dzień w tygodniu, w wymiarze jednej godziny - przez trzy lata. Po trzecie, przewidziane w art. 66 ust. 4 ustawy wydłużenie okresów niezbędnej praktyki dotyczy wyłącznie osób wykonujących czynności na



podstawie umowy o pracę (ustawodawca mówi jedynie o wykonywaniu **pracy** w niepełnym wymiarze a nie o wykonywaniu pracy lub czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej w niepełnym wymiarze)” [uzasadnienie wniosku, s. 8].

Wszystko to sprzyja, jak przekonuje Wnioskodawca, omijaniu prawa, a conajmniej rodzi niepewność co do możliwości skorzystania przez zainteresowane osoby z uprawnienia przewidzianego przez ustawodawcę, zatem uzasadnia zarzut sprzeczności z, wyrażoną w art. 2 Konstytucji, zasadą przyzwoitej legislacji.

Dalej Wnioskodawca stwierdza, że „[w] przypadku osób, które mogą ubiegać się o wpis na listę adwokatów bez odbycia aplikacji i bez zdania egzaminu adwokackiego siłą rzeczy uprawnienia samorządu zawodowego w zakresie pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu przez te osoby są osłabione i ograniczone (...) wyłącznie do weryfikacji przesłanek formalnych (art. 68 ust. 4 ustawy Prawo o adwokaturze). Z tego powodu przesłanki te muszą być formułowane w sposób jednoznaczny, tak by piecza chociaż w tym zakresie była możliwa do sprawowania. Wpis na listę adwokatów bez aplikacji i egzaminu osób, których rzeczywisty okres praktyki w zawodzie jest nieweryfikowalny, nie tylko narusza zasady prawidłowej legislacji ale ponadto pozbawia samorząd zawodowy możliwości wykonywania pieczy nad tymi osobami, w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji, ponieważ nie można ustalić rzeczywistego czasu wykonywanych przez nich czynności <bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej>. Jest to o tyle istotne, że ten właśnie okres czasu ma zastąpić aplikację adwokacką, która pozostała podstawową drogą do zawodu adwokata, a osoba ubiegająca się o wpis na listę adwokatów w tym trybie nie przeszła aplikacji adwokackiej ani nie zdawała egzaminu adwokackiego. W konsekwencji doszło do niedopuszczalnego zminimalizowania pieczy sprawowanej przez samorząd adwokacki nad osobami aspirującymi do wykonywania zawodu adwokata” (uzasadnienie wniosku, s. 9).

Podobne zarzuty Wnioskodawca formułuje pod adresem zasad obliczania czasu praktyki w przypadku osób dopuszczonych do składania egzaminu adwokackiego bez konieczności odbycia aplikacji adwokackiej (art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze), ponieważ, jak przekonuje, „w przypadku osób wykonujących czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej na podstawie umowy cywilnoprawnej nie istnieje możliwość wiarygodnego ustalenia czasu ich pracy i zakresu powierzonych tym osobom obowiązków, przez co samorząd zawodowy nie ma możliwości odpowiedzialnego uznania, że odbyta praktyka zawodowa jest równoważna aplikacji adwokackiej organizowanej i prowadzonej przez samorząd zawodowy” (uzasadnienie wniosku, s. 10).

**Niezgodność art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b Prawa o adwokaturze z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.**

Na wstępie tej części rozważań Wnioskodawca podniósł, że osoba legitymująca się stopniem naukowym doktora posiada umiejętności *stricte* teoretyczne, a nie praktyczne. Dla uzyskania bowiem stopnia naukowego doktora, w tym doktora nauk prawnych, „wymagane jest legitymowanie się stopniem magistra oraz przedstawienie rozprawy doktorskiej i zdanie odpowiednich egzaminów. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy [z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.) – przyp. wł.], rozprawa doktorska, przygotowywana pod opieką promotora, powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub artystycznego oraz wykazywać ogólną wiedzę **teoretyczną** kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia **pracy naukowej** lub artystycznej. Chodzi więc o umiejętności *stricte* teoretyczne, a nie praktyczne. (...) Innymi słowy, legitymowanie się stopniem naukowym doktora nauk prawnych jest bez znaczenia dla oceny kwalifikacji danej osoby jako prawnika – praktyka.

Ustawodawca w art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b ustawy (pkt 5 wniosku) zwolnił doktorów nauk prawnych od obowiązku odbycia aplikacji i zdania egzaminu adwokackiego, jeżeli osoby te wykazą się praktyką opisaną w przepisach. (...) Ustawodawca (jednocześnie – przyp. wł.) zrównał (...) <w punkcie wyjścia> osoby posiadające potwierdzone państwowym egzaminem zawodowym przygotowanie praktyczne z osobami, które posiadają wyłącznie wiedzę teoretyczną i odznaczają się umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Aplikacja sądowa lub prokuratorska może być uznana za równoważną aplikacji adwokackiej, a uzupełniona wymaganą przez ustawodawcę trzyletnią praktyką zawodową (z zastrzeżeniami zgłoszonymi wyżej) - za równoważną aplikacji zakończonej egzaminem adwokackim. Inaczej ma się sprawa w przypadku doktorów prawa, gdyż inny jest cel przygotowania pracy doktorskiej, która ma charakter teoretyczny a nie praktyczny. (...) Teoretyczny charakter doktoratu nie wpływa na możliwość uznania tak skromnej praktyki za równoważną aplikacji sądowej lub prokuratorskiej zakończonej egzaminem. Rozwiązanie powyższe, traktujące równoważnie z jednej strony umiejętności wyłącznie teoretyczne a z drugiej strony wiedzę praktyczną potwierdzoną egzaminem sędziowskim lub prokuratorskim jest zatem niespójne z założeniami przyjętymi przez ustawodawcę w nowelizacji ustawy Prawo o adwokaturze. Tworzenie rozwiązań niespójnych oznacza z kolei naruszenie zasady prawidłowej legislacji wynikającej z art. 2 Konstytucji i uzasadnia zarzut naruszenia tej normy konstytucyjnej. Zarzut naruszenia art. 2 jest wzmocniony w stosunku do tych doktorów prawa, którzy wykonywali praktykę przez okres trzech lat w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów na innej podstawie niż umowa o pracę. Aktualność zachowują tu argumenty podniesione w uzasadnieniu zarzutów 1 - 3 wniosku” (uzasadnienie wniosku, s. 11 - 12).

Zdaniem Wnioskodawcy, unormowanie zawarte w art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b Prawa o adwokaturze narusza także art. 17 ust. 1 Konstytucji - przez to, że

„samorząd zawodowy pozbawiony jest możliwości sprawowania wystarczającej pieczy nad osobami spełniającymi wskazane w tym przepisie kryteria i wpisującymi się na listę adwokatów. Wynika to z tego, że przesłanka w postaci posiadania doktora nauk prawnych jest z punktu widzenia sprawowania pieczy nieistotna, bo nie świadczy o umiejętnościach koniecznych do wykonywania zawodu adwokata i nie może być traktowana jako swoista „proteza” aplikacji. Z drugiej strony sam ustawodawca uznał, że sama tylko praktyka w wymiarze wskazanym w zaskarżonym przepisie jest niewystarczająca do automatycznego wpisu na listę adwokatów. Zaskarżona regulacja umożliwia zatem dostęp do zawodu adwokata osobom bez wystarczającego przygotowania praktycznego, w tym - bez odbycia jakiegokolwiek aplikacji, której celem jest właśnie zdobywanie umiejętności praktycznych. Oceniając podobnie sformułowane przepisy ustawy Prawo o adwokaturze, w wyroku z 19 kwietnia 2006 roku (K 6/06), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że sytuacja taka stwarza niebezpieczeństwo nienależytego wykonywania zawodu i nie odpowiada wymogom art. 17 ust. 1 Konstytucji. Takie same niebezpieczeństwo wynika z dopuszczenia do wykonywania zawodu doktorów prawa bez żadnej aplikacji i bez konieczności zdawania egzaminu adwokackiego. Piecza nad właściwym wykonywaniem zawodu wobec osób, które nie odbyły aplikacji wyraża się także w korzystaniu przez samorząd z oceny przesłanki rękojmi należytego wykonywania zawodu. W przypadku doktorów nauk prawnych można zbadać jedynie przesłanki formalne, to jest dyplom doktora nauk prawnych oraz zaświadczenie potwierdzające stosowną praktykę w zawodzie. Samorząd adwokacki nie posiada w związku z tym żadnego praktycznie skutecznego narzędzia do wykonywania pieczy” (uzasadnienie wniosku, s. 12).

Wnioskodawca dodał, że wprawdzie w wyroku z dnia 8 listopada 2006 r., w sprawie K 30/06 (OTK ZU seria A nr 10/2006, poz. 149), Trybunał Konstytucyjny uznał, iż przepis, który pozwala przystąpić doktorowi nauk prawnych do egzaminu radcowskiego bez aplikacji nie narusza art. 17 ust. 1

Konstytucji, to jednak w niniejszej sprawie sytuacja jest odmienna, gdyż w art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b Prawa o adwokaturze ustawodawca zwolnił doktorów nauk prawnych z konieczności zdawania egzaminu adwokackiego, a nie tylko z konieczności odbycia aplikacji.

**Niezgodność art. 77a, art. 78 ust. 1, ust. 3, ust. 4, ust. 8, ust. 9 i ust. 15, art. 78d, art. 78e i art. 78h Prawa o adwokaturze z art. 17 ust. 1 Konstytucji.**

Wnioskodawca sformułował dwojakiego rodzaju zarzuty wobec przyjętego w Prawie o adwokaturze modelu egzaminu adwokackiego.

Stwierdził mianowicie, że obecny model tego egzaminu nie spełnia standardu konstytucyjnego z uwagi, po pierwsze, na wadliwy merytorycznie zakres tego egzaminu oraz nieprzydatność przyjętego sposobu weryfikowania wiedzy zdających z zakreślonym przez samego ustawodawcę celem egzaminu adwokackiego oraz, po drugie, z uwagi na uczynienie Ministra Sprawiedliwości podmiotem *de facto* odpowiedzialnym za zorganizowanie i przeprowadzenie egzaminu adwokackiego (Minister Sprawiedliwości powołuje członków zespołu do spraw pytań egzaminacyjnych, określa tryb działania tego zespołu, powołuje komisje egzaminacyjne oraz odwoławczą komisję egzaminacyjną i określa tryb egzaminu adwokackiego).

Zdaniem Wnioskodawcy, „[p]omiędzy założeniami modelu kształcenia aplikantów adwokackich, który odpowiada wymogom kształcenia przyszłego adwokata a egzaminem zawodowym istnieje obecnie sprzeczność. Wbrew art. 78d ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze, egzamin adwokacki obecnie nie może być wiarygodną i rzeczywistą podstawą weryfikacji, czy zdający jest przygotowany do samodzielnego wykonywania zawodu adwokata. Przeciwnie, już po raz kolejny (pierwszy raz w czasie egzaminu wstępnego) u zdającego sprawdza się dość elementarną wiedzę prawniczą a nie umiejętność jej stosowania. Skutek ten rozmija się więc z założeniami i uniemożliwia samorządowi adwokackiemu sprawowanie pieczy nad należyтым

wykonywaniem zawodu zaufania publicznego, stwarzając ryzyko niewłaściwego wykonywania zawodu, zwłaszcza w przypadku osób, które przystępują do egzaminu bez aplikacji adwokackiej” (uzasadnienie wniosku, s. 15).

Powyższe wynika, w ocenie Wnioskodawcy, z przyjętego modelu egzaminu testowego, który jest niespójny z celem egzaminu zawodowego, jakim jest sprawdzenie przygotowania prawniczej osoby przystępującej do egzaminu adwokackiego do wykonywania zawodu adwokata, ponieważ test sprawdza wyłącznie wiedzę kodeksową, nie sprawdza natomiast umiejętności jej wykorzystania.

Ponadto, zdaniem Wnioskodawcy, określony w art. 78d ust. 4 Prawa o adwokaturze „stan prawny”, „to treść przepisu a nie poglądy wyrażane w doktrynie i w orzecznictwie. Nie można zatem zgodnie z ustawą zadać w teście pytania sprawdzającego znajomość orzecznictwa sądowego. Tego rodzaju wiedza oczywiście jest przekazywana aplikantom w toku aplikacji adwokackiej, natomiast przyjęte przez ustawodawcę założenia egzaminu adwokackiego skutecznie uniemożliwiają sprawdzenie posiadania wiedzy w tym względzie.

Wbrew założeniom i oczekiwaniom, nie jest zatem możliwe ułożenie pytań testowych w sposób odpowiadający art. 78d ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze, tj. w sposób pozwalający na sprawdzenie przygotowania prawniczego aplikanta adwokackiego do samodzielnego i należytego wykonywania zawodu adwokata” (uzasadnienie wniosku, s. 17)

Jednak najpoważniejszą wadą obowiązującej regulacji jest, zdaniem Wnioskodawcy, brak egzaminu ustnego.

Wnioskodawca stwierdził, że brak tej formy egzaminu adwokackiego „uniemożliwia weryfikację elementarnych umiejętności adwokata, czyli ustnego prezentowania swoich racji, budowania sprawnej narracji wypowiedzi, odwoływania się do zgromadzonej wiedzy prawniczej i materiału dowodowego. Egzamin ustny stanowi także narzędzie do weryfikacji umiejętności szybkiego reagowania na sytuację procesową, na zaskakujące zdarzenia na sali sądowej,

stanowi miernik oceny kultury wypowiedzi. Nie bez przyczyny jedną z najpopularniejszych imprez adwokackich są konkursy krasomówcze aplikantów organizowane przez samorząd adwokacki, to na nich właśnie widać, jak optymalnie wykorzystywać wiedzę zdobywaną przez lata nauki. Jeszcze większego znaczenia nabiera egzamin ustny wobec tych kandydatów do zawodu adwokata, którzy nie przeszli etapu aplikacji. Aplikant adwokacki podczas wieloletniego szkolenia ma okazję i konieczność podnoszenia swoich kwalifikacji w zakresie ustnych wystąpień, podlega w tym zakresie kontroli patrona. Osoby uprawnione do przystępowania do egzaminu adwokackiego bez aplikacji mogą obecnie uzyskać tytuł zawodowy i prawo do występowania przed sądami - mimo braku jakiegokolwiek wiedzy co do tego czy są w stanie poradzić sobie z prostym nawet ustnym wystąpieniem. Skarżący nie podziela wyrażanego niekiedy poglądu co do braku określoności w przypadku egzaminu ustnego i związanego z tym ryzyka arbitralnych ocen. Nic nie stoi na przeszkodzie aby wprowadzenie egzaminu ustnego było powiązane z ustaleniem jasnych kryteriów oceny, odnoszących się zarówno do merytorycznej jak i retorycznej strony prezentacji. Nie ma przeszkód, aby egzamin był nagrywany. Wreszcie udział przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości w egzaminie ustnym stanowiłby dodatkową gwarancję jego prawidłowego przebiegu. Natomiast brak egzaminu ustnego wyłącza pieczę samorządu w zakresie podstawowym dla przyszłego zawodu i stwarza ryzyko jego nieprawidłowego wykonywania” (uzasadnienie wniosku, s. 17 – 18).

W konkluzji tej części rozważań Wnioskodawca stwierdził, że art. 78d ust. 2 Prawa o adwokaturze, który przewiduje jedynie pisemne części egzaminu adwokackiego (co jest niewystarczające dla oceny przydatności do zawodu adwokata), może być oceniany jako niezgodny z art. 17 ust. 1 Konstytucji, gdyż ustawodawca zaniechał regulacji koniecznej dla właściwego sprawowania przez samorząd zawodowy pieczy nad zawodem zaufania publicznego.

W dalszej części uzasadnienia wniosku NRA podniosła zarzuty co do przedmiotowego zakresu egzaminu adwokackiego, określonego w art. 78d ust. 1 Prawa o adwokaturze i stwierdziła, że „[u]stawodawca opisując zakres egzaminu adwokackiego używa pojęć stworzonych na potrzeby dydaktyczne, które są niejednoznaczne w doktrynie: chodzi np. o takie określenia jak <prawo gospodarcze>, <prawo handlowe>, <prawo spółek handlowych>, podczas gdy są to dziedziny prawa należące do gałęzi prawa cywilnego, a ich zakresy się krzyżują. Podobnie wygląda kwestia z prawem rodzinnym także stanowiącym część prawa cywilnego. Poważniejszym błędem jest pominięcie prawa podatkowego, zapewne błędnie zaliczonego przez ustawodawcę do prawa administracyjnego i dlatego nie wyodrębnionego w zakresie przedmiotowym egzaminu, mimo że prawo podatkowe stanowi bez wątpienia samodzielną gałąź prawa. Zakres przedmiotowy egzaminu uniemożliwia sprawdzenie wiedzy zdającego w tak istotnym zakresie jak sporządzanie, na przykład, skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Pominięcie prawa podatkowego jest istotne szczególnie w kontekście faktu, iż większość skarg do sądów administracyjnych dotyczy zobowiązań podatkowych, a wiedza w tym zakresie nie może być (nawet ułomnie, w formie pytań testowych) weryfikowana na egzaminie adwokackim” (uzasadnienie wniosku, s. 19).

Zdaniem Wnioskodawcy, także część pisemna egzaminu adwokackiego nie jest wolna od wad, ponieważ, zgodnie z art. 78d ust. 5 Prawa o adwokaturze, polega ona na rozwiązaniu zadania z zakresu prawa gospodarczego, polegającego na przygotowaniu umowy albo pozwu lub wniosku bądź apelacji albo - w przypadku uznania, iż brak jest podstaw do ich wniesienia - na sporządzeniu opinii prawnej, w oparciu o opracowane na potrzeby egzaminu akta lub przedstawiony stan faktyczny. Sposób zredagowania tego przepisu (mowa jest o umowie, a nie o projekcie umowy) wyklucza, zdaniem Wnioskodawcy, zadanie polegające na przygotowaniu umowy wymagającej



formy szczególnej (umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub statut spółki akcyjnej).

W tym stanie rzeczy Wnioskodawca za niezbędne uznaje dodanie - przed wyliczeniem konkretnych dziedzin prawa - wyrazów: „w szczególności”, co pozwoliłoby na przyjęcie, że przedmiotem pytań egzaminacyjnych mogłyby być wszelkie zagadnienia uznane za istotne przez samorząd adwokacki.

Wnioskodawca podkreślił, że „wpływ samorządu na egzamin zawodowy powinien być kolejnym etapem sprawowania pieczy. Samorząd decyduje o zakresie umiejętności i wiedzy przekazywanych aplikantom ze względu na wymagania zawodu, jednakże egzamin w takim kształcie jak obecnie pozostaje w sprzeczności z oczekiwaniami co do wykształcenia adwokata. Przedstawione wyżej zarzuty wobec merytorycznego kształtu egzaminu adwokackiego (w przekonaniu wnioskodawcy dyskwalifikujące go jako narzędzie pieczy) są skutkiem pozbawienia organów adwokatury głosu decydującego nad kształtem i przebiegiem egzaminu adwokackiego. Niekonstytucyjność w związku z niewłaściwym zakresem merytorycznym jest więc wynikiem niekonstytucyjności w zakresie podziału kompetencji. Egzamin zawodowy powinien w świetle art. 17 ust. 1 Konstytucji zachować kształt egzaminu samorządowego, kształtowanego przez tych, którym Konstytucja powierza pieczę. Obecnie natomiast mamy do czynienia z modelem egzaminu mieszanego, z przeważającą rolą czynnika państwowego.(...) to Minister Sprawiedliwości podejmuje wszystkie decyzje organizacyjne i merytoryczne w zakresie egzaminu adwokackiego. Rola samorządu jest techniczna i nie ma żadnej możliwości dokonywania zmiany wadliwego kształtu egzaminu przez członków adwokatury uczestniczących w pracach poszczególnych komisji ministerialnych. Efekt tego jest taki, że zamiast egzaminu samorządowego z udziałem czynnika państwowego (czego wnioskodawca nie neguje) wprowadzono model egzaminu mieszanego, państwowo-samorządowego, z niewielkimi uprawnieniami samorządu zawodowego. Jest to w całkowitej

sprzeczności z konstytucyjną rolą w zakresie sprawowania pieczy” (uzasadnienie wniosku, s. 20).

I właśnie „hybrydowy, państwowo - samorządowy model egzaminu adwokackiego z decydującą rolą Ministra Sprawiedliwości i podrzędną rolą samorządu adwokackiego”, jak podniósł Wnioskodawca, wprowadzają przepisy art. 78 w ust. 1, 3, 4, 8, 9 i 15 Prawa o adwokaturze, dotyczące komisji egzaminacyjnych do przeprowadzenia egzaminu adwokackiego.

Zdaniem Wnioskodawcy, „[z]arzut sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji jest uzasadniony tym, że to Minister Sprawiedliwości powołuje same komisje egzaminacyjne, mianuje członków tych komisji, w tym osoby spoza samorządu adwokackiego, wyznacza termin oraz termin dodatkowy egzaminu adwokackiego a ponadto otrzymał delegację do ustalenia organizacji pracy komisji egzaminacyjnych oraz trybu i sposobu przeprowadzania egzaminu adwokackiego. W konsekwencji władza wykonawcza w niedopuszczalnym konstytucyjnie zakresie przejęła znaczącą część pieczy, która powinna być wykonywana przez samorząd zawodu zaufania publicznego” (uzasadnienie wniosku, s. 21).

Przejawem hybrydowego, państwowo - samorządowego modelu egzaminu adwokackiego, sprzecznego z konstrukcją pieczy, zawartą w art. 17 ust. 1 Konstytucji, jest, w ocenie Wnioskodawcy, art. 77a Prawa o adwokaturze, który reguluje sposób przygotowania zestawu pytań testowych oraz zadań na egzamin adwokacki. Przepis ten stanowi, że członków wskazanego w nim zespołu powołuje Minister Sprawiedliwości, przy czym przedstawiciele Ministra Sprawiedliwości są przewodniczącym i zastępcą przewodniczącego zespołu.

Odnosnie art. 78e i art. 78h Prawa o adwokaturze, określających, w jaki sposób następuje weryfikacja wyników egzaminu adwokackiego, Wnioskodawca stwierdził, że „[t]est oraz zadania sprawdzają przedstawiciele Ministra Sprawiedliwości i Naczelnej Rady Adwokackiej, model ten obowiązuje także w przypadku komisji egzaminacyjnej drugiego stopnia przy Ministrze

Sprawiedliwości. W ten sposób samorząd adwokacki jest poważnie ograniczony co do istotnego elementu pieczy, ma to szczególne znaczenie w przypadku części pisemnej: w świetle wskazanych wyżej ułomności obecnego kształtu egzaminu adwokackiego prowadzić może do stanu istotnie zawężającego szanse realizacji konstytucyjnej powinności właściwego (pełnego) sprawowania pieczy nad należytych wykonywaniem zawodu” (uzasadnienie wniosku, s. 22).

Przed przystąpieniem do rozważań merytorycznych konieczne wydaje się ustalenie legitymacji Naczelnej Rady Adwokackiej do wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie kontroli przepisów Prawa o adwokaturze.

Zgodnie z art. 191 ust. 1 pkt 4 Konstytucji, legitymacja ogólnokrajowych organów związków zawodowych oraz ogólnokrajowych władz organizacji pracodawców i organizacji zawodowych w zakresie kontroli prawa ma ograniczony charakter. Podmioty wskazane w art. 191 ust. 1 pkt 4 Konstytucji mogą wystąpić z wnioskiem, jeżeli akt normatywny dotyczy spraw objętych ich zakresem działania (art. 191 ust. 2 Konstytucji).

Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że art. 191 ust. 1 pkt 4 Konstytucji miał na celu objęcie ochroną tylko takich interesów wymienionych w nim podmiotów, „które mają pewien wspólny mianownik”; są to – odpowiednio – interesy pracodawców w związku z zatrudnianiem pracowników, interesy pracownicze oraz interesy związane z wykonywaniem zawodu (*vide* - postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 17 marca 2003 r., sygn. Tw 63/02, OTK ZU seria B nr 1/2003, poz. 11; 25 lutego 2003 r., sygn. Tw 77/02, OTK ZU seria B nr 3/2003, poz. 163; 19 marca 2003 r., sygn. Tw 73/02, OTK ZU seria B nr 2/2003, poz. 80; 21 maja 2003 r., sygn. Tw 6/03, OTK ZU seria B nr 2/2003, poz. 85 oraz 28 stycznia 2004 r., sygn. Tw 74/02, OTK ZU seria B nr 1/2004, poz. 2).

Zgodnie też z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego,

legitymacja ogólnokrajowych władz organizacji zawodowych, w tym samorządów zawodowych zrzeszających osoby wykonujące zawód zaufania publicznego, koncentruje się wokół spraw dotyczących wykonywania określonego zawodu przez członków korporacji, szczególnie w aspekcie nałożonych obowiązków i przyznanych uprawnień, a zakres działania, o którym stanowi art. 191 ust. 2 Konstytucji, musi wynikać z Konstytucji, ustawy lub statutu, o ile ustawa zezwala na jego statutowe doprecyzowanie (*vide* - postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 8 stycznia 2008 r., sygn. Tw 39/07, OTK ZU seria B nr 2/2008, poz. 48 i 20 marca 2002 r., sygn. K 42/01, OTK ZU seria A nr 2/2002, poz. 21).

Zgodnie z art. 3 ust. 1 Prawa o adwokaturze, zadaniem samorządu zawodowego tej grupy jest: 1) tworzenie warunków do wykonywania ustawowych zadań adwokatury; 2) reprezentowanie adwokatury i ochrona jej praw; 3) sprawowanie nadzoru nad przestrzeganiem przepisów o wykonywaniu zawodu adwokata; 4) doskonalenie zawodowe adwokatów i kształcenie aplikantów adwokackich; 5) ustalanie i krzewienie zasad etyki zawodowej oraz dbałość o ich przestrzeganie; 6) sprawowanie zarządu majątkiem samorządu adwokackiego i rozporządzanie nim.

Prawo o adwokaturze określa zadania poszczególnych organów występujących w imieniu tego samorządu zawodowego.

Zgodnie z art. 9 ust. 1 tej ustawy, jednym z organów adwokatury jest Naczelna Rada Adwokacka. Na podstawie art. 58 Prawa o adwokaturze, do zakresu działania Naczelnej Rady Adwokackiej należy, między innymi: 1) reprezentowanie adwokatury; 2) uchylanie sprzecznych z prawem uchwał zgromadzenia izby; 3) nadzór nad działalnością Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej; 4) nadzór nad działalnością okręgowych rad adwokackich oraz nadzór nad kształceniem aplikantów przez te rady; 5) ustalanie zasięgu terytorialnego izb adwokackich oraz ich siedzib; 6) ustalanie liczby członków oraz ich zastępców, organów poszczególnych izb adwokackich, a także liczby

stale urzędujących członków tych organów i zasad ich wynagradzania; 7) rozpoznawanie odwołań od uchwał okręgowych rad adwokackich; 8) udzielanie opinii o projektach aktów prawodawczych oraz przedstawianie wniosków i postulatów w zakresie tworzenia i stosowania prawa; 9) rozporządzanie i zarząd majątkiem Naczelnej Rady Adwokackiej; 10) uchwalanie budżetu Naczelnej Rady Adwokackiej i określanie udziału poszczególnych izb adwokackich w pokrywaniu jej wydatków budżetowych; 11) uchwalanie zasad zwalniania aplikantów od ponoszenia w całości lub w części opłaty rocznej, a także odraczania jej płatności lub rozkładania jej na raty; 12) uchwalanie regulaminów; 13) zawieszanie w sprawowaniu funkcji ze względu na naruszenie podstawowych obowiązków poszczególnych członków organów izb adwokackich i organów zespołów adwokackich, z wyjątkiem członków sądów dyscyplinarnych, oraz zwracanie się do właściwych organów o ich odwołanie; 14) wykonywanie zadań określonych w ustawie o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej; 15) współdziałanie z Ministrem Sprawiedliwości w zakresie określonym w ustawie.

Z punktu widzenia przedmiotu niniejszej sprawy istotne znaczenie ma przede wszystkim umocowanie Wnioskodawcy do reprezentowania adwokatury (art. 58 pkt 1 Prawa o adwokaturze).

NRA deleguje członków do komisji kwalifikacyjnej na egzaminy wstępne na aplikację adwokacką (art. 75e ust. 2 pkt 2 Prawa o adwokaturze). Uczestniczy też w kształtowaniu składu komisji egzaminacyjnej na egzamin adwokacki (art. 78 ust. 3 tej ustawy).

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, upoważnienie do kwestionowania przed Trybunałem aktu normatywnego jako dotyczącego „spraw objętych zakresem działania” organów samorządu zawodowego wiąże się z interesem prawnym danego samorządu oraz z interesem prawnym członków tej organizacji, do którego reprezentowania dany

organ jest powołany (*vide* - postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 września 1996 r., sygn. T. 35/96, OTK ZU nr 5/1996, poz. 45).

W niniejszej sprawie Wnioskodawca skupia się na zagadnieniach dostępu do zawodu adwokata z punktu widzenia odpowiedniego przygotowania merytorycznego kandydatów. Przedmiotem zaskarżenia uczynił On przepisy o zwolnieniu określonej grupy osób z obowiązku odbycia aplikacji adwokackiej lub z obowiązku składania egzaminu adwokackiego, a także przepisy związane z udziałem samorządu zawodowego w przeprowadzeniu egzaminu adwokackiego.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że kwestionowane unormowania mieszczą się w ramach umocowania NRA do reprezentowania interesów adwokatów oraz dbałości o odpowiedni poziom wiedzy i umiejętności członków korporacji. Weryfikacja przydatności do wykonywania zawodu adwokata musi umożliwiać wybór osób rzetelnie do tego przygotowanych. Kryteria i forma dopuszczenia do zawodu wpływają bowiem na wizerunek danej grupy zawodowej, na jej odbiór społeczny oraz na możliwość konkurencyjności w świadczeniu usług prawnych.

NRA jest zatem uprawniona do występowania z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie reprezentacji samorządu adwokatów i osób wykonujących zawód adwokata.

Uzupełniająco należy dodać, że zaskarżone przez Wnioskodawcę przesłanki, określone w art. 66 Prawa o adwokaturze, dotyczące wpisu na listę adwokatów bez odbycia aplikacji albo bez składania egzaminu adwokackiego, obejmują również dostęp do zawodu adwokata, a występowanie NRA o ich zbadanie podyktowane jest tym, że NRA reprezentuje na zewnątrz samorząd, którego konstytucyjnym zadaniem jest stanie na straży należytego wykonywania zawodu. Sprawy uregulowane w kwestionowanych we wniosku przepisach sytuują się na styku relacji samorządu adwokatów z podmiotami zewnętrznymi. Kształtowanie tej relacji mieści się w działalności NRA jako organu reprezentującego samorząd zawodowy (*vide* – wyrok Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2012, sygn. K 3/10, którego treść wraz z uzasadnieniem jest zamieszczona na stronie internetowej Trybunału Konstytucyjnego).

Reasumując, skoro treść przepisów kwestionowanych przez Wnioskodawcę mieści się w pojęciu spraw objętych zakresem działania Naczelnej Rady Adwokackiej, to możliwe jest ich merytoryczne zbadanie przez Trybunał Konstytucyjny zgodnie z art. 191 ust. 2 ustawy zasadniczej.

Pośród wzorców kontroli zaskarżonych przepisów Wnioskodawca wskazał, wynikające z art. 2 Konstytucji, zasady: przyzwoitej legislacji oraz zaufania obywateli do państwa i stanowionego prawa, a także, wyrażoną w art. 17 ust. 1 Konstytucji, zasadę sprawowania pieczy nad wykonywaniem zawodu zaufania publicznego.

Legislacyjna poprawność przepisu jest jednym z elementów testu określoności prawa.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, nakaz określoności przepisów prawa *„znajduje swoje źródło w zasadzie demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), stanowiąc jedną z dyrektyw poprawnej legislacji; ma zastosowanie w wypadku wszelkich regulacji, kształtujących pozycję prawną obywatela (zob. zamiast wielu: wyroki TK: z 28 października 2009 r., Kp 3/09, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 138, pkt III 6.1.; z 3 grudnia 2009 r., Kp 8/09, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 164, pkt III 5.1.). W wyroku w sprawie Kp 3/09 (...) Trybunał, orzekając w pełnym składzie, stwierdził, że na ustawodawcy ciąży obowiązek tworzenia przepisów prawa możliwie najbardziej określonych zarówno pod względem ich treści, jak i formy. Trybunał orzekł też o konieczności przeprowadzenia testu określoności prawa, który powinien być odnoszony do kontrolowanej regulacji. Na test ten składa się: 1) precyzyjność regulacji prawnej, 2) jasność przepisu oraz 3) jego legislacyjna poprawność. Precyzyjność (precyzja) <winna przejawiać się w*

*konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw, tak by ich treść była oczywista i pozwalała na wyegzekwowanie> (wyrok z 21 marca 2001 r., K. 24/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 51, pkt III 18.). Jasność przepisu oznacza jego klarowność i zrozumiałość dla adresatów, którzy mają prawo oczekiwać od racjonalnego ustawodawcy tworzenia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw (...). Poprawność przepisu oznacza natomiast jego właściwą konstrukcję z punktu widzenia językowego i logicznego i jest warunkiem podstawowym, pozwalającym na ocenę przepisu w aspekcie pozostałych kryteriów - jasności i precyzyjności (tamże). Podczas konstytucyjnej kontroli określoności danej regulacji konieczne jest przeprowadzenie wskazanego testu, a następnie odniesienie we właściwej proporcji do charakteru badanej regulacji (...). W tym ostatnim aspekcie znaczenie ma rodzaj regulowanej materii, kategoria adresatów, do których przepisy są kierowane, oraz stopień ingerencji proponowanych regulacji w konstytucyjne wolności i prawa” (uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lipca 2011 r., sygn. K 11/10, OTK ZU seria A nr 6/2011, poz. 60, s. 1109).*

Z kolei, w uzasadnieniu wyroku (wydanego w pełnym składzie Trybunału) z dnia 30 listopada 2011 r., sygn. K 1/10, Trybunał Konstytucyjny przypomniał, że „zasady poprawnej legislacji obejmują między innymi wymóg dostatecznej określoności przepisów, które powinny być formułowane w sposób precyzyjny i jasny oraz poprawny pod względem językowym (...). <Precyzyjność> oznacza możliwie największą w danych warunkach jednoznaczność przepisu prawa, która uniemożliwiłaby wywodzenie z niego - w sposób dyskrecjonalny - rozbieżnych norm prawnych w zbliżonych okolicznościach stanu faktycznego (...). Precyzja ta winna przejawiać się w jednoznaczności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw, tak by ich treść pozwalała na ich wyegzekwowanie (...). Z kolei spełnienie wymogu jasności polega na obowiązku tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych



dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw (...). Przepis prawa jest zatem w pełni jasny wówczas, gdy jest zrozumiały powszechnie (...). Jednakże nieposiadanie takiego przymiotu będzie równoznaczne z naruszeniem zasady określoności dopiero wtedy, gdy <przekroczy pewien poziom niejasności przepisów prawnych> (...). W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, przekroczenie tego poziomu nastąpi w przypadku niemożności usunięcia niejasności przepisu mimo zastosowania powszechnie przyjętych w doktrynie prawniczej i judykaturze metod wykładni (...). Jak bowiem stwierdził Trybunał w wyroku z 3 grudnia 2002 r., sygn. P 13/02, <pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności winno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany dopiero wtedy, gdy inne metody usuwania skutków niejasności treści przepisu, w szczególności przez jego interpretację w orzecznictwie sądowym, okażą się niewystarczające. Z reguły niejasność przepisu powodująca jego niekonstytucyjność musi mieć charakter «kwalifikowany», przez wystąpienie określonych dodatkowych okoliczności z nią związanych, które nie mają miejsca w każdym przypadku wątpliwości co do rozumienia określonego przepisu. Dlatego tylko daleko idące, istotne rozbieżności interpretacyjne albo już występujące w praktyce, albo - jak to ma miejsce w przypadku kontroli prewencyjnej - takie, których z bardzo wysokim prawdopodobieństwem można się spodziewać w przyszłości, mogą być podstawą stwierdzenia niezgodności z Konstytucją określonego przepisu prawa. Ponadto skutki tych rozbieżności muszą być istotne dla adresatów i wynikać z niejednolitego stosowania lub niepewności co do sposobu stosowania. Dotykać one winny prawnie chronionych interesów adresatów norm prawnych i występować w pewnym nasileniu> (OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 90).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto ponadto, że zasady poprawnej legislacji obejmują podstawowy z punktu widzenia procesu

*prawotwórczego etap formułowania celów, które mają zostać osiągnięte przez ustanowienie określonej normy prawnej. Stanowi to podstawę do oceny, czy sformułowane ostatecznie przepisy prawne we właściwy sposób wyrażają wystawioną normę oraz czy nadają się do realizacji zakładanego celu (...). Innymi słowy, zasady poprawnej legislacji zostają naruszone także w sytuacji, gdy ukształtowana treść aktu normatywnego nie stwarza możliwości osiągnięcia celów, jakie prawodawca wyznaczył wprowadzanej regulacji prawnej (...). Rozdźwięk ten skutkuje bowiem wewnętrzną sprzecznością aktu prawnego, naruszającą wymóg dostatecznej określoności przepisów” (OTK ZU seria A nr 9/2011, poz. 99, s. 1539 - 1540).*

W uzasadnieniu wyroku (wydanego również w pełnym składzie Trybunału) z dnia 14 lipca 2010 r., sygn. Kp 9/09, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że „[w]ażnym elementem zasady poprawnej legislacji jest także przestrzeganie wymogów spójności logicznej i aksjologicznej systemu prawnego. Z tego względu, <poprawność legislacyjna to także stanowienie przepisów prawa w sposób logiczny i konsekwentny, z poszanowaniem zasad ogólnosystemowych oraz z zachowaniem należytych aksjologicznych standardów. Niezgodne z tą zasadą byłoby więc wprowadzanie do obrotu prawnego przepisów (nawet jeśli celowość takich przepisów mogłaby się wydawać słuszną), które tworzą regulacje prawne niekonsekwentne i niedające się wytłumaczyć w zgodzie z innymi przepisami prawa. Celowość i ewentualna zasadność wprowadzania w życie danych regulacji prawnych nie może być wytłumaczeniem dla tworzenia prawa w sposób chaotyczny i przypadkowy. Dowolność i przypadkowość wprowadzanych w życie przepisów prawnych jest zatem złamaniem zasady poprawnej legislacji, które stanowi naruszenie art. 2 Konstytucji> (wyrok z 21 lutego 2006 r., sygn. K 1/05, OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 18; podobnie m.in. wyrok z 23 października 2007 r., sygn. P 28/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 106).

*Kolejnym ważnym elementem zasady przyzwoitej legislacji jest wymóg*

*przestrzegania zasad racjonalności. W świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału racjonalność stanowionego prawa musi zostać uznana za składową przyzwoitej legislacji. Innymi słowy: legislacja nieracjonalna nie może być w demokratycznym państwie prawnym uznana za <przyzwoitą>, choćby nawet spełniała wszelkie formalne kryteria poprawności, na przykład w zakresie formy aktu czy trybu jego uchwalenia i ogłoszenia” (OTK ZU seria A nr 6/2010, poz. 59, s. 864 - 865). Ponadto w uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że „nie każde naruszenie zasad prawidłowej legislacji formułowanych przez doktrynę prawa stanowi jednocześnie naruszenie Konstytucji. Z dotychczasowych wypowiedzi Trybunału wynika, że przesłanką stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu może być także uchybienie rudymenarnym kanonom techniki prawodawczej, ujmowanym w postaci zasad przyzwoitej legislacji, które powoduje dowolność albo brak możliwości poprawnej logicznie i funkcjonalnie oraz spójnej systemowo interpretacji” (tamże).*

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, zasada zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa nie została wyraźnie wysłowiona w Konstytucji, ale należy do zasad składających się na pojęcie państwa prawnego w znaczeniu, w jakim pojęcie to występuje w art. 2 Konstytucji, a istota tej zasady sprowadza się do nakazu takiego stanowienia i stosowania prawa, by obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki prawne, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji (*vide* przykładowo - wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 stycznia 2012 r., sygn. P 19/10, OTK ZU seria A nr 1/2012, poz. 2).

Zasada ochrony zaufania obejmuje zakaz tworzenia przez ustawodawcę takich konstrukcji normatywnych, które są niewykonalne, stanowią złudzenie prawa i w konsekwencji jedynie pozór ochrony tych interesów, które są funkcjonalnie związane z treścią ustanowionego prawa podmiotowego (*vide* - wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 grudnia 2002 r., sygn. K 33/02,

OTK ZU seria A nr 7/2002, poz. 97).

Wyrażony w art. 17 ust. 1 Konstytucji wymóg sprawowania pieczy nad wykonywaniem zawodu zaufania publicznego również stanowił przedmiot licznych odniesień Trybunału Konstytucyjnego.

Za reprezentatywny w tym względzie można uznać wyrok (wydany w pełnym składzie Trybunału) z dnia 7 marca 2012, sygn. K 3/10 (op. cit.), w którym Trybunał Konstytucyjny, na wniosek Krajowej Rady Radców Prawnych, badał konstytucyjność szeregu przepisów ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity - Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zm.) [dalej: ustawa o radcach prawnych]. We wstępnej części uzasadnienia wyroku w tej sprawie, Trybunał Konstytucyjny zauważył, iż *„[s]amorząd zawodowy w świetle poglądów doktrynalnych jest jedną z form decentralizacji administracji publicznej, jak i formą partycypacji obywateli w jej sprawowaniu. Tworząc samorząd zawodowy, państwo powierza pewnej grupie zawodowej realizację określonych zadań publicznych i wyposaża ją w tym celu w odpowiednie kompetencje władcze. Samorząd zawodowy nie ma własnych, niezależnych od prawa uprawnień, które mogłyby być przeciwstawiane państwu, ale jest tworzony w drodze ustawy, w wyniku decyzji prawodawcy co do kształtu systemu władzy publicznej. Samorząd upodmiotowia określoną grupę zawodową i umożliwia jej samodzielne rozstrzyganie w określonych granicach o swoich sprawach. W rezultacie sprawuje on władztwo publiczne nad sprawami danej grupy zawodowej. Samorządność zawodowa wykorzystuje energię społeczną, wiedzę fachową i zdolności samoregulacyjne poszczególnych wspólnot dla zapewnienia optymalnej realizacji zadań publicznych. Decentralizacja poprzez samorząd zawodowy wzmacnia legitymizację administracji publicznej oraz zaufanie obywateli do państwa, umożliwiając zainteresowanym grupom zawodowym udział w podejmowaniu rozstrzygnięć władczych, które ich dotyczą. Przedstawiciele danego zawodu mają z reguły najlepszą wiedzę fachową dotyczącą uwarunkowań jego wykonywania. Działanie samorządu zawodowego*

nie jest jednak wolne od różnego rodzaju problemów. W szczególności może pojawić się ryzyko wykorzystywania instytucji samorządowych dla ochrony partykularnych interesów jego członków kosztem dobra wspólnego. W takich warunkach podstawą prawidłowego funkcjonowania danego samorządu i jego zdolności do samoregulacji jest wysoki poziom etyczny i kultura zawodowa członków wspólnoty samorządowej oraz ich zaangażowanie w realizację dobra wspólnego” (op. cit.).

Dokonując następnie wykładni art. 17 ust. 1 ustawy zasadniczej, Trybunał Konstytucyjny podniósł, że przepis ten „przewidując samorząd zawodowy, określa podstawowe warunki jego tworzenia. W świetle zasady jedności Konstytucji, wykładnia tego przepisu musi jednak uwzględniać także i inne normy konstytucyjne”, po czym stwierdził: „Prawodawca konstytucyjny, posługując się w art. 17 ust. 1 formułą <można tworzyć> kładzie nacisk na swobodę ustawodawcy wykorzystywania samorządu zawodowego. Swoboda ustawodawcy w tym zakresie nie jest jednak nieograniczona. Konstytucja zawiera bowiem inne zasady prawa dotyczące funkcjonowania systemu władzy publicznej i partycypacji obywateli w jej sprawowaniu.

Po pierwsze, szczególnie dokonując wykładni art. 17 Konstytucji, należy uwzględnić zasadę wyrażoną w jej art. 1. W myśl tego przepisu, Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Tworzenie i funkcjonowanie samorządów zawodowych powinno być ukierunkowane na realizację tej zasady. Ustawodawca, tworząc samorząd zawodowy, musi ustanawiać rozwiązania zapewniające ochronę przed wykorzystywaniem tej instytucji dla realizacji interesu danej grupy zawodowej kosztem dobra wspólnego.

Po drugie, w świetle wstępu do Konstytucji, opiera się ona m.in. <na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot>. Zasada ta ma znaczenie dla organizacji systemu władzy publicznej, normując rozdzielenie zadań publicznych. Państwo, rozdzielając w drodze ustaw konkretne zadania publiczne, musi wybierać optymalne podmioty, które je zrealizują.

*Zasada pomocniczości zakłada samodzielne wykonywanie zadań publicznych przez poszczególne wspólnoty w społeczeństwie. Organy państwowe nie powinny realizować zadań, które mogą być wykonywane w sposób bardziej efektywny przez wspólnoty zawodowe. Jednocześnie państwo nie powinno rezygnować z bezpośredniej realizacji tych zadań publicznych, których poszczególne wspólnoty nie są w stanie realizować w sposób wystarczająco efektywny, a które mogą być wykonywane sprawniej przez państwo.*

*Po trzecie, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji). Samorząd zawodowy jest, z jednej strony, środkiem realizacji celów takiego państwa. Z drugiej strony, z art. 2 Konstytucji wynikają zasady działania tego rodzaju samorządu. Funkcjonowanie samorządu zawodowego musi spełniać standardy demokratycznego państwa prawnego, między innymi musi być oparte na zasadzie demokracji wewnętrznej.*

*Po czwarte, dla określenia konstytucyjnej pozycji samorządu zawodowego znaczenie mają przepisy rozdziału III Konstytucji. Konstytucja przyjmuje zamknięty system źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Inaczej niż w wypadku samorządu terytorialnego, przepisy Konstytucji wykluczają powierzanie organom samorządu zawodowego kompetencji w zakresie stanowienia prawa powszechnie obowiązującego. Fakt ten zawęży swobodę ustawodawcy kształtowania instrumentów działania tych organów. Organy samorządu zawodowego nie mogą uzyskać kompetencji w zakresie unormowania spraw dotyczących statusu jednostki. W szczególności organy te nie mogą uzyskać kompetencji w zakresie stanowienia regulacji określających warunki dostępu do zawodów zaufania publicznego.*

*Konstytucja w art. 17 ust. 1 określa zadania publiczne samorządów zawodów zaufania publicznego. Są nimi reprezentowanie osób wykonujących dany zawód oraz sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem danego zawodu.*

*Przedmiotem pieczy jest należyte wykonywanie danego zawodu, a więc świadczenie usług odpowiedniej jakości na rzecz obywateli. Jedynym uzasadnionym celem sprawowanej pieczy jest ochrona interesu publicznego. Interes ten musi być przy tym określany z perspektywy dobra wspólnego. Dobro wspólne zakłada staranne ważenie rozmaitych i niekiedy przeciwstawnych wartości, stosownie do rangi wartości konstytucyjnych, które znajdują się u ich podstaw.*

*Jednocześnie pojęcie interesu publicznego wyznacza granice sprawowanej pieczy. Powierzone przez ustawodawcę kompetencje w zakresie sprawowanej pieczy nie mogą wykraczać poza zakres niezbędny dla zapewnienia interesu publicznego. Z kolei organy samorządu zawodowego, wykorzystując przysługujące im luzy decyzyjne, nie mogą wykraczać poza granice działania określone przez interes publiczny.*

*Konstytucyjne pojęcie zawodu zaufania publicznego zakłada implicite odpowiednie przygotowanie do danego zawodu. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że określenie kryteriów dostępu do zawodu zaufania publicznego, a w szczególności określenie wymaganego poziomu wiedzy i umiejętności zawodowych oraz sposobu ich weryfikacji, jest w kompetencji ustawodawcy. Ustrojodawca pozostawia przy tym szeroki zakres swobody regulacyjnej w ustawie. Brzmienie art. 17 ust. 1 Konstytucji nie daje podstaw do wyprowadzania jakichkolwiek szczegółowych zasad dotyczących wymaganego przygotowania do wykonywania zawodu, wiążących ustawodawcę w rozważanym zakresie. Prawodawca konstytucyjny nie określił standardów przygotowania zawodowego do poszczególnych zawodów zaufania publicznego, świadomie pozostawiając unormowanie tej kwestii ustawodawcy.*

*Sprawowanie pieczy nad wykonywaniem zawodu zaufania publicznego zakłada pewien współdział samorządu zawodowego w ustalaniu zasad egzaminu zawodowego. Jednocześnie art. 17 ust. 1 Konstytucji nie określa bliżej ani zakresu, ani form tego współdziału (podkr. wł.). Ustawodawca,*

powierając właściwemu ministrowi kompetencję w zakresie unormowania w drodze rozporządzenia zasad egzaminu zawodowego, nie może pomijać współudziału samorządu zawodowego. Organy danego samorządu powinny mieć zagwarantowane ustawowo prawo do wyrażenia opinii w tej kwestii, tak aby mogły w ten sposób wywierać wpływ na kształt egzaminu.

Skoro art. 17 ust. 1 Konstytucji nie ustanawia zasad dotyczących dostępu do zawodów zaufania publicznego, stosowanie tego przepisu jako wzorca w procesie kontroli konstytucyjności prawa wymaga zachowania szczególnej powściągliwości. W swoim dotychczasowym orzecznictwie, Trybunał stwierdzał naruszenie przepisu art. 17 ust. 1 Konstytucji, jeśli takie naruszenie nie budziło jego wątpliwości. **Stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów ustawowych określających kryteria dostępu do zawodu zaufania publicznego jest możliwe tylko w razie dopuszczenia do takiego zawodu osób, które są bezspornie nieprzygotowane zawodowo** (podkr. wł.). Jeżeli ustawa nie dopuszcza do wykonywania zawodów zaufania publicznego osób, które z powodu braku przygotowania zawodowego uniemożliwiają zapewnienie odpowiedniej jakości świadczonych usług, Trybunał Konstytucyjny nie może stwierdzić niezgodności badanej regulacji z art. 17 ust. 1 Konstytucji. Sąd konstytucyjny nie może zastępować preferencji ustawodawcy swoimi własnymi preferencjami ani wkraczać w sferę kompetencji zarezerwowanych na mocy Konstytucji dla ustawodawcy” (op. cit.).

**Ocena zgodności art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b, art. 66 ust. 2 pkt 3, art. 68 ust. 3 pkt 5 i art. 78a ust. 4 pkt 6 Prawa o adwokaturze z art. 2 Konstytucji.**

Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b Prawa o adwokaturze, wymogu odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego nie stosuje się do osób, które zdały egzamin sędziowski lub prokuratorski po dniu 1 stycznia 1991 r. oraz w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów, łącznie przez okres co najmniej 3 lat, wykonywały wymagające wiedzy



prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1 tej ustawy, lub kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o radcach prawnych.

Jak stanowi art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, do egzaminu adwokackiego składanego przed komisją, o której mowa w art. 78 tej ustawy, bez odbycia aplikacji adwokackiej mogą przystąpić osoby, które po ukończeniu wyższych studiów prawniczych przez okres co najmniej 5 lat w okresie nie dłuższym niż 10 lat przed złożeniem wniosku o dopuszczenie do egzaminu wykonywały wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1 Prawa o adwokaturze, lub kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej.

Obowiązujące brzmienie obu powołanych przepisów zostało ukształtowane przez ustawę zmieniającą.

Zastrzeżeń Wnioskodawcy nie budzi sama zasada, lecz sposób uregulowania uprawnień wymaganych do wpisu na listę adwokatów albo do przystąpienia do egzaminu adwokackiego bez odbycia aplikacji adwokackiej przez osoby wskazane w zaskarżonych przepisach.

Zarzut Wnioskodawcy sprowadza się do tego, że osoby aspirujące do zawodu adwokata nie mogą wykonywać czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej w sprawach karnych, co wprost wynika z art. 82 k.p.k., zgodnie z którym obrońcą może być jedynie osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury. Czynności tego rodzaju mogą wykonywać

tylko adwokaci oraz aplikanci adwokacy. Wnioskodawca - co należy przypomnieć - wskazuje, że osoba niebędąca adwokatem lub aplikantem adwokackim nie jest objęta bezwzględnym zakazem dowodowym, co oznacza, że może zostać przesłuchana na okoliczności, o których dowiedziała się świadcząc pomoc prawną pod nadzorem adwokata i przekonuje, że w grę nie może tutaj wchodzić dokonywanie czynności jedynie pośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej w sprawach karnych, nierodzące ryzyk związanych z tajemnicą obrończą (analiza akt sprawy, przygotowywanie projektu pisma procesowego, zebranie orzecznictwa), bo nie o to chodziło ustawodawcy. Intencją ustawodawcy, w ocenie NRA, było to, aby osoba taka, skoro ubiega się o wpis na listę adwokatów, nabyła odpowiednią praktykę we wszystkich dziedzinach aktywności zawodowej adwokata, w tym także w czynnościach *stricte* obrończych, a nie tylko w przygotowawczych lub pomocniczych. Tym samym, jak podkreśla Wnioskodawca, zaskarżone uregulowania są niespójne systemowo, ponieważ uzależniają wpis na listę adwokatów od spełnienia warunku częściowo niemożliwego do spełnienia (sprzecznego z innym przepisem prawa, w tym wypadku z art. 82 k.p.k.).

Powyższe wskazuje, że przedmiotem zaskarżenia Wnioskodawca uczynił te fragmenty art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, które dotyczą praktyki polegającej na wykonywaniu czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego **jedynie w sprawach karnych**. W takim przypadku konieczne będzie jednak objęcie przedmiotem zaskarżenia, pominiętej przez Wnioskodawcę, praktyki polegającej na wykonywaniu czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego **w sprawach o wykroczenia**, o czym w dalszej części niniejszego stanowiska.

Konsekwencją wadliwego skonstruowania zaskarżonych przepisów jest, w ocenie Wnioskodawcy, sprzeczność z art. 2 Konstytucji także art. 68 ust. 3 pkt 5 i art. 78a ust. 4 pkt 6 Prawa o adwokaturze, gdyż złożenie przez osobę

ubiegającą się o wpis na listę adwokatów lub przystępującą bez odbycia aplikacji adwokackiej do egzaminu adwokackiego, określonych w tych przepisach zaświadczeń, odnoszących się do pomocy prawnej w sprawach karnych, jest niemożliwe.

Na wstępie rozważań merytorycznych należy przypomnieć, że w wyroku z dnia 7 marca 2012 r., sygn. K 3/10, Trybunał Konstytucyjny zdefiniował pojęcia: „pomoc prawna” oraz „czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej”.

W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „[z]godnie z art. 4 i art. 6 u.r.p. (ustawy o radcach prawnych – przyp. wł.) wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej. W szczególności radca prawny udziela porad prawnych, sporządza opinie prawne, opracowuje projekty aktów prawnych oraz występuje przed urzędami i sądami, z wyjątkiem występowania w charakterze obrońcy w postępowaniu karnym i w postępowaniu w sprawach o przestępstwo skarbowe. Art. 7 u.r.p. stanowi, że pomocą prawną jest w szczególności udzielanie porad i konsultacji prawnych, opinii prawnych, zastępstwo prawne i procesowe.

Ustawodawca zdefiniował pojęcie <świadczenie pomocy prawnej> w ustawie o radcach prawnych i prawie o adwokaturze, aby usunąć niekonstytucyjność przepisu, stwierdzoną przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 8 listopada 2006 r. o sygn. K 30/06 (...).

Zadaniem osób wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b u.r.p. jest wykonywanie wymagających wiedzy prawniczej czynności faktycznych i prawnych bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego. W takim wypadku adwokat lub radca prawny świadczy pomoc prawną, a podmioty wymienione w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b u.r.p. wykonują wymagające wiedzy prawniczej czynności wspierające (asystenckie). Są to czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej.

*Ustawodawca wykluczył z kręgu wymaganych czynności prace, które nie pozwalają na zdobycie wymaganego doświadczenia prawniczego.*

*Osoby te nie mogą występować w procesie karnym jako pełnomocnik lub obrońca. W pozostałym zakresie mogą one na podstawie pełnomocnictwa substytucyjnego zastępować adwokata lub radcę prawnego przy świadczeniu przez niego pomocy prawnej, w tym przy udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, projektów aktów prawnych, reprezentacji przed urzędami (podkr. wł.). Osoby takie mogą występować przed sądami powszechnymi w sprawach cywilnych oraz przed sądami administracyjnymi w ramach pełnomocnictw określonych przez odpowiednie przepisy (art. 87 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.).*

*Osoby wskazane w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b u.r.p. mogą wykonywać czynności asystenckie. Należy do nich przygotowywanie analizy akt sprawy, wyszukiwanie i gromadzenie orzecznictwa oraz literatury, sporządzanie ekspertyz prawnych pomocnych w świadczeniu pomocy prawnej, przygotowywanie projektów pism procesowych oraz czynny udział przy ustalaniu strategii postępowania, która ma doprowadzić do uzyskania korzystnego dla strony rozstrzygnięcia. (...) Te czynności pozwalają na zdobycie doświadczenia w zawodzie prawniczym” (op. cit.).*

Zgodnie z art. 4 ust. 1 Prawa o adwokaturze, zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami.

Podobnie jak z mocy ustawy o radcach prawnych (art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b tej ustawy), wymogiem stawianym osobom wskazanym w art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze jest wykonywanie wymagających wiedzy prawniczej czynności faktycznych i prawnych bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego. **W**

**takim wypadku adwokat lub radca prawny świadczy pomoc prawną, a podmioty wymienione w art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 wykonują wymagające wiedzy prawniczej czynności wspierające (asystenckie).** Czynności wspierające (asystenckie) - jak ujął to Trybunał Konstytucyjny - to czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej, które pozwalają na zdobycie doświadczenia w zawodzie prawniczym, takie jak: przygotowywanie analizy akt sprawy; wyszukiwanie i gromadzenie orzecznictwa oraz literatury; sporządzanie ekspertyz prawnych pomocnych w świadczeniu pomocy prawnej; przygotowywanie projektów pism procesowych oraz czynny udział przy ustalaniu strategii postępowania, która ma doprowadzić do uzyskania korzystnego dla strony rozstrzygnięcia.

Podobnie też jak uregulowano to w ustawie o radcach prawnych, osoby, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, nie mogą występować w procesie karnym jako pełnomocnik lub obrońca (*vide* – cytowane wcześniej tezy zawarte w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2012 r., sygn. K 3/10).

Tak więc skoro osoby, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, nie mogą występować w procesie karnym jako obrońcy, to nie może być mowy o zagrożeniach wynikających z braku objęcia tych osób bezwzględnym zakazem dowodowym (art. 82 w związku z art. 178 pkt 1 k.p.k.). Osoby te, nie posiadając statusu obrońcy, nie nabędą bowiem wiedzy chronionej tajemnicą obrończą.

Nie jest też trafna teza Wnioskodawcy, że nie można wykonywać czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej w sprawach karnych nie będąc adwokatem lub aplikantem adwokackim. Wnioskodawca myli bowiem świadczenie pomocy prawnej, o której mowa w art. 4 ust. 1 Prawa o adwokaturze, z czynnościami bezpośrednio związanymi ze świadczeniem takiej pomocy (art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 tej ustawy).

W postępowaniu karnym pomoc prawną **świadczy obrońca, o którym mowa w art. 82 k.p.k.**

W karnym postępowaniu przygotowawczym pomoc prawną może również świadczyć adwokat niebędący obrońcą (art. 245 § 1 k.p.k.), który w „tym wypadku jest jednak nie obrońcą, a jedynie doradcą prawnym zatrzymanego, a w razie udzielenia temu adwokatowi pełnomocnictwa – pełnomocnikiem, do którego mają zastosowanie reguły określone w art. 178. Jeżeli w okresie zatrzymania przedstawiony zostanie zarzut popełnienia przestępstwa (art. 313), pełnomocnik uzyska status obrońcy” (*vide* – komentarz L. K. Paprzyckiego do art. 245 k.p.k. [w:] J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1 – 424 k.p.k.*, Wydawnictwo a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010, s. 801).

Nie można jednak zapominać, że obrońcą w sprawach o wykroczenia może być adwokat albo radca prawny (art. 24 § 1 k.p.s.w.), przy przeprowadzaniu w postępowaniu w sprawach o wykroczenia dowodu z zeznań świadka stosuje się odpowiednio - między innymi - przepis art. 178 Kodeksu postępowania karnego (art. 41 § 1 k.p.s.w.) oraz że odpowiednikiem art. 245 § 1 k.p.k. jest art. 46 § 4 k.p.s.w.

Powyższe oznacza, że w postępowaniu w sprawach o wykroczenia pomoc prawna świadczona przez adwokata lub radcę prawnego w każdym stadium postępowania podlega takiej samej ochronie jak pomoc prawna świadczona przez adwokata w postępowaniu karnym.

Stąd też wynik badania zgodności z art. 2 Konstytucji fragmentów art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, dotyczących pomocy prawnej w sprawach karnych, będzie odnosił się również do pomocy prawnej w sprawach o wykroczenia.

Powracając na grunt rozważań merytorycznych należy stwierdzić, że osoba ubiegająca się o status adwokata (i niebędąca aplikantem adwokackim)

nie może uczestniczyć w rozmowie obrońcy z klientem czy też w opracowywaniu strategii obrony, **gdyż czynności te wchodzą w zakres świadczenia pomocy prawnej adwokata będącego obrońcą w postępowaniu karnym albo adwokata lub radcę prawnego będącego obrońcą w postępowaniu w sprawach o wykroczenia**. Podobna sytuacja ma miejsce w postępowaniu przygotowawczym (o przestępstwo) albo w postępowaniu wyjaśniającym (o wykroczenie), przy świadczeniu pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego osobie zatrzymanej, gdy adwokat lub radca prawny uzyska status pełnomocnika.

Nie oznacza to jednak, że osoba ubiegająca się o status adwokata nie może nabyć dostatecznej wiedzy w przedmiocie czynności *stricte* obrończych, nawet gdy nie ukończy aplikacji adwokackiej. Nie wydaje się bowiem, aby w praktyce adwokackiej (obrończej) nie wypracowano ogólnych zasad, jakimi należy się kierować w rozmowie z klientem, czy też ogólnych zasad odnoszących się do strategii obrończej.

Reasumując tę część rozważań należy stwierdzić, że czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej w sprawach karnych i w sprawach o wykroczenia, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, nie obejmują samego świadczenia pomocy prawnej, a tylko w ramach świadczenia takiej pomocy w sprawach karnych i w sprawach o wykroczenia dopuszczalne jest uzyskanie wiadomości objętych tajemnicą adwokacką (tajemnicą pełnomocnika ustanowionego w trybie art. 245 k.p.k.). Skoro więc uzyskania wpisu na listę adwokatów przez osoby bez odbytej aplikacji adwokackiej (egzaminu adwokackiego) ustawodawca nie uzależnił od wykonywania przez te osoby, niemożliwej do wykonywania w świetle art. 82 k.p.k., praktyki *stricte* obrończej, to przepisy art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, w zakresie, w jakim dotyczą praktyki polegającej na wykonywaniu czynności związanych ze świadczeniem pomocy

prawnej przez adwokata lub radcę prawnego w sprawach karnych i w sprawach o wykroczenia, nie naruszają zasady przyzwoitej legislacji, wyrażonej w art. 2 Konstytucji.

W konsekwencji, za zgodne z art. 2 Konstytucji należy też uznać przepisy art. 68 ust. 3 pkt 5 i art. 78a ust. 4 pkt 6 Prawa o adwokaturze.

**Ocena zgodności art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, w zakresie, w jakim dotyczą osób wykonujących wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej na podstawie umowy cywilnoprawnej, z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.**

Niezależnie od zarzutu wadliwej redakcji art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, rzekomo niespójnej z przepisami dotyczącymi obrońcy w postępowaniu karnym, zastrzeżenia Wnioskodawcy budzi też sposób obliczania czasu, określonej w tych przepisach, praktyki wówczas, gdy podstawę wykonywania wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej stanowi umowa cywilnoprawna.

Pierwszym zarzutem Wnioskodawcy pod adresem zaskarżonej normy jest jej sprzeczność z, wyrażoną w art. 2 Konstytucji, zasadą przyzwoitej legislacji.

Wnioskodawca dowodzi, że w takim przypadku nie ma żadnej możliwości wiarygodnego ustalenia czasu praktyki zawodowej. Sprzyja to omijaniu prawa i rodzi niepewność co do znaczenia określonych w tych przepisach przesłanek dopuszczenia do zawodu adwokata (dopuszczenia do egzaminu adwokackiego bez odbytej aplikacji). Jako przykład Wnioskodawca podaje umowę zlecenia, która, w Jego ocenie, pozwala na wykonywanie czynności w wymiarze symbolicznym, tym bardziej, że treść tej umowy (cywilnoprawnej) nie podlega badaniu przez samorząd adwokacki (art. 68 ust. 3 pkt 3 Prawa o adwokaturze).



Ponadto Wnioskodawca dowodzi, że przewidziane w art. 66 ust. 4 Prawa o adwokaturze wydłużenie okresów wymaganej praktyki nie dotyczy wykonywania pracy lub czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej w niepełnym wymiarze.

Wnioskodawca stwierdza, że zaskarżona norma narusza również art. 17 ust. 1 Konstytucji przez to, że uniemożliwia ustalenie rzeczywistego czasu wykonywanych czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez osoby wymienione w art. art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, co otwiera drogę do zawodu adwokata osobom, których praktyki zawodowej samorząd zawodowy może w ogóle nie być w stanie zweryfikować.

Problematyka obliczania czasu wykonywania wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej także na podstawie umowy cywilnoprawnej była przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 3/10.

W sprawie tej Trybunał Konstytucyjny badał zgodność z art. 2 i art. 17 ust. 1 ustawy zasadniczej, między innymi, art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o radcach prawnych, w świetle którego wymóg odbycia aplikacji radcowskiej i złożenia egzaminu radcowskiego nie dotyczy osób, które zdały egzamin sędziowski lub prokuratorski po 1 stycznia 1991 r. oraz w ciągu 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych, łącznie przez co najmniej 3 lata, wykonywały wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego na podstawie umowy o pracę **lub umowy cywilnoprawnej** w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1 Prawa o adwokaturze, lub kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o radcach prawnych. Przepis ten był badany w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym

w wypadku wykonywania pracy w niepełnym wymiarze okresy, o których mowa między innymi w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b tej ustawy, podlegają proporcjonalnemu wydłużeniu.

W uzasadnieniu wyroku w sprawie K 3/10 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „[z]godnie z art. 25 ust. 4 u.r.p. (odpowiednikiem art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych jest art. 66 ust. 4 Prawa o adwokaturze - przyp. wł.), w wypadku wykonywania pracy w niepełnym wymiarze, okresy, w których osoby ubiegające się o wpis na listę radców prawnych (przystąpienie do egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji) wykonywały te czynności, zostają proporcjonalnie wydłużone. Jest wydłużony okres wykonywania wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez radcę prawnego lub adwokata.

**Zgodną z Konstytucją interpretacją art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b u.r.p. jest przyjęcie, że rodzajem pracy, o której mowa w art. 25 ust. 4 u.r.p., jest wykonywanie tych czynności (podkr. wł.).**

W wypadku wykonywania wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez radcę prawnego na podstawie umowy o pracę, z załączonych do wniosku dokumentów – umowy o pracę, zaświadczenia radcy prawnego (adwokata) oraz innych – musi wynikać okres świadczonej pracy, wymiar czasu pracy, zakres obowiązków pracownika, a także fakt wykonywania przez ten okres wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego (art. 24 ust. 2a u.r.p.) [odpowiednikiem art. 24 ust. 2a ustawy o radcach prawnych jest art. 68 ust. 3 pkt 3 Prawa o adwokaturze - przyp. wł.].

Wymagany przez art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b u.r.p. trzyletni okres odpowiada trzyletniemu zatrudnieniu w pełnym wymiarze czasu pracy (tzn. przy ośmiogodzinnym czasie pracy na dobę i przeciętnie czterdziestogodzinnym w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym).

*W wypadku zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy okres świadczenia pracy zostaje wydłużony, aby w przeliczeniu osiągnąć trzyletni okres zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy. Powyższe wymagania odnoszą się również do osób, które wykonywały czynności związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego na podstawie umowy cywilnoprawnej.*

*Z dokumentów załączonych do wniosku – umowy cywilnoprawnej, zaświadczenia, innych dołączonych przez daną osobę – musi wynikać okres wykonywania tych czynności, ich intensywność mierzona czasem wykonywania tych czynności, ich rodzaj, zakres obowiązków, a w szczególności, że ich wykonywanie wymagało wiedzy prawniczej i było bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego.*

*Gdyby te czynności były wykonywane w sposób mniej intensywny, to jest przez czas krótszy niż w przyjętym dla umowy o pracę okresie rozliczeniowym, to zgodnie z art. 25 ust. 4 u.r.p., wymagany okres zostaje proporcjonalnie wydłużony.*

*Art. 25 ust. 4 u.r.p. ma zastosowanie nie tylko do okresów wykonywania wyżej wskazanych czynności na podstawie umowy o pracę (podkr. wł.). Świadczy o tym użyte sformułowanie <wykonywania pracy w niepełnym wymiarze>. Prawo pracy posługuje się pojęciami zatrudnienia w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy.*

*Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że pojęcie pracy obejmuje także zatrudnienie niepracownicze (podkr. wł.). Przyjęcie innej wykładni prowadziłoby do zróżnicowania sytuacji prawnej osób wykonujących czynności na różnych podstawach w ten sposób, że osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy, aby skorzystać z dobrodziejstwa ustawy musiałyby, przez dłuższy okres wykonywać określone czynności, podczas gdy osób współpracujących z adwokatem (radcą prawnym) na podstawie umowy cywilnoprawnej takie obostrzenie by nie objęło.*

*Ustawodawca zakłada, że wpisana na listę radców prawnych może być tylko osoba, która zdobyła wystarczające praktyczne doświadczenie prawnicze. To znaczy, że przez trzyletni okres wykonywała określone czynności, przy założonej intensywności pracy, której wyznacznikiem jest zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy. (...)*

*Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że osoba zamierzająca skorzystać z uprawnień wynikających z art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b u.r.p. **musi przedstawić dokumenty, które pozwolą stwierdzić, że warunek ustawowy wykonywania czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez wymagany okres został spełniony** (podkr. wł.).*

*Samorząd radcowski może ocenić, czy określona osoba ubiegająca się o wpis daje rękojmię należytego wykonywania zawodu radcy prawnego, a przesłanką oceny powinien być okres wykonywania wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego (...).*

*Zgodnie z art. 24 ust. 2c u.r.p. (identyczne uprawnienie przysługuje okręgowej radzie adwokackiej na podstawie art. 68 ust. 4 Prawa o adwokaturze - przyp. wł.), radzie okręgowej radców prawnych przysługuje prawo wglądu do akt osobowych i dyscyplinarnych ubiegającego się o wpis. Odmowa wpisu podlega kontroli administracyjnej i sądowej (art. 31 ust. 1-3 u.r.p.) [identyczne rozwiązania przewiduje art. 68 ust. 5 - 7 Prawa o adwokaturze - przyp. wł.].*

*Zaświadczenie, o którym mowa w art. 24 ust. 2a pkt 5 u.r.p. (odpowiednikiem art. 24 ust. 2a pkt 5 ustawy o radcach prawnych jest art. 68 ust. 3 pkt 5 Prawa o adwokaturze - przyp. wł.), wystawia radca prawny (adwokat), to jest członek korporacji. To on zatem w pierwszej kolejności weryfikuje spełnienie przesłanki ustawowej. (...)*

*Zgodnie z art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b u.r.p. wniosek o wpis na listę radców prawnych może być złożony, gdy osoby wymienione w tym przepisie zdały egzamin sędziowski lub prokuratorski po 1 stycznia 1991 r. oraz w ciągu 5 lat*

*przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych, łącznie przez co najmniej 3 lata wykonywały wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego. Zatem ustawodawca określa graniczną datę, od której należy liczyć praktykę zawodową tych podmiotów.*

*Praktyka poprzedzająca wpis na listę radców prawnych nie jest odległa, co pozwala stwierdzić, że osoba ma aktualną wiedzę prawną. Daje to rękojmię należytego wykonywania zawodu.*

*Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, czas wykonywania czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej jest okresem, w którym osoba uprawniona zdobywa wymagane doświadczenie prawnicze. Czynności te muszą być wykonywane w pełnym zakresie w wymaganym okresie pracy. Czas wykonywanych czynności musi być przedstawiony w dokumentacji załączonej do wniosku o wpis na listę radców prawnych lub o dopuszczenie do egzaminu radcowskiego. Dokumentacja ma umożliwić weryfikację przesłanek wpisu na listę albo dopuszczenia do egzaminu.*

*W świetle przedstawionych argumentów, nie ma podstaw do stwierdzenia braku przygotowania zawodowego osób wskazanych w kwestionowanym przepisie, a więc nie ma uzasadnienia orzeczenia o niezgodności badanego przepisu z art. 17 ust. 1 Konstytucji” (op. cit.; vide też - wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 listopada 2011 r., sygn. K 1/10, op. cit.).*

Powyższe tezy Trybunał Konstytucyjny powtórzył badając w tej samej sprawie (K 3/10) zgodność z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji art. 25 ust. 2 pkt 3 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym do egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji radcowskiej mogą przystąpić między innymi osoby, które po ukończeniu wyższych studiów prawniczych przez okres co najmniej 5 lat w okresie nie dłuższym niż 10 lat przed złożeniem wniosku o dopuszczenie do egzaminu wykonywały wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez radcę prawnego lub adwokata

w kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, lub kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1 Prawa o adwokaturze, na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej.

W tej części uzasadnienia wyroku w sprawie K 3/10 Trybunał Konstytucyjny dodatkowo stwierdził, że *„[w]ymagany przez art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 u.r.p. pięcioletni okres odpowiada pięcioletniemu zatrudnieniu w pełnym wymiarze czasu pracy (tzn. przy ośmiogodzinnym czasie pracy na dobę i przeciętnie czterdziestogodzinnym w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym). W wypadku zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy okres świadczenia pracy zostaje wydłużony, aby w przeliczeniu osiągnąć pięcioletni okres zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy. Powyższe wymagania odnoszą się również do osób, które wykonywały czynności związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego na podstawie umowy cywilnoprawnej (podkr. wł.).*

*Jeśli czynności te byłyby wykonywane w sposób mniej intensywny, to jest przez czas krótszy niż w przyjętym w umowie o pracę okresie rozliczeniowym, to zgodnie z art. 25 ust. 4 u.r.p., wymagany okres zostanie proporcjonalnie wydłużony.*

*Ustawodawca zakłada bowiem, że wpisana na listę radców prawnych może być tylko osoba, która zdobyła wystarczające praktyczne doświadczenie prawnicze. Znaczy to, że przez pięć lat wykonywała określone czynności, przy założonej intensywności pracy, której wyznacznikiem jest zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy. (...)*

*Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że wykonywanie czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej wymagające wiedzy prawniczej jest ściśle określone w ustawie o radcach prawnych. Daje ono możliwość zdobycia odpowiedniej praktyki i doświadczenia zawodowego.*

Inne umiejętności takiej osoby są weryfikowane za pomocą egzaminu radcowskiego, na który wpływ ma samorząd zawodowy. Negatywny wynik egzaminu jest przeszkodą do wpisu na listę radców prawnych. Zatem taka formuła umożliwi należyte sprawowanie pieczy nad wykonywaniem zawodu, gdyż eliminuje osoby, które nie zdadzą egzaminu, mimo że wykonywały czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej.

Osoba zamierzająca skorzystać z uprawnień wynikających z art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 u.r.p. **musi przedstawić dokumenty, które pozwolą stwierdzić, że warunek ustawowy wykonywania czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez wymagany okres został spełniony. Decyduje to o dopuszczeniu jej do egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji** (podkr. wł.).

Trybunał Konstytucyjny stwierdza zatem, że art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 u.r.p. jest zgodny z zasadą poprawnej legislacji, gdyż posługuje się pojęciami, które mogą być wyjaśnione za pomocą ustawy o radcach prawnych. (...)

Zgodnie z art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 u.r.p., złożyć egzamin radcowski może osoba wymieniona w tym przepisie, gdy po ukończeniu wyższych studiów prawniczych przez co najmniej 5 lat w okresie nie dłuższym niż 10 lat przed złożeniem wniosku o dopuszczenie do egzaminu, wykonywała czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej. Ustawodawca określił graniczną datę, od której należy liczyć praktykę zawodową tych podmiotów. Praktyka jest określona na 5 lat, co daje gwarancje, że w tym czasie dana osoba zdobędzie potrzebne doświadczenie do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Praktyka poprzedzająca wpis na listę radców prawnych nie jest odległa, co pozwala stwierdzić, że osoba ma aktualną wiedzę prawną. Daje to rękojmię należytego wykonywania zawodu.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, czas wykonywania czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej jest okresem, w którym osoba uprawniona zdobywa wymagane doświadczenie prawnicze.

*Czynności te muszą być wykonywane w pełnym zakresie w wymaganym okresie pracy. Czas wykonywanych czynności musi być wskazany we wniosku o dopuszczenie do egzaminu radcowskiego, tak by możliwa była jego weryfikacja przez samorząd radców prawnych. Jest to zgodne z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji. Regulacja umożliwia właściwe sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu zaufania publicznego” (op. cit.).*

Przed podjęciem rozważań merytorycznych należy zauważyć, iż w *petitum* wniosku (pkt 1 i 2), jako jedyny wzorzec kontroli art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b oraz art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, w zaskarżonym zakresie, NRA wskazała art. 17 ust. 1 Konstytucji. Natomiast w uzasadnieniu wniosku NRA zarzuciła niezgodność zaskarżonych przepisów także z wymogiem przyzwoitej legislacji, wyrażonym w art. 2 Konstytucji, przez to, że uniemożliwiają ustalenie rzeczywistego czasu wykonywania czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej, co „sprzyja omijaniu prawa a conajmniej rodzi niepewność co do przesłanki skorzystania z uprawnienia przewidzianego przez ustawodawcę” (uzasadnienie wniosku, s. 8). Wychodząc z założenia, że uzasadnienie wniosku stanowi jego integralną część, wzorce kontroli zaskarżonej normy należało więc uzupełnić o art. 2 Konstytucji.

Na wstępie rozważań merytorycznych należy stwierdzić, że w kontekście zarzutów Wnioskodawcy, odnoszących się do art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b oraz art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, nie sposób pominąć normy zawartej w art. 66 ust. 4 tej ustawy, która zapewnia prawidłowe ustalenie czasu wykonywania czynności, w sytuacji gdy są one wykonywane w niepełnym wymiarze. Stąd objęcie badaniem art. 66 ust. 4 ustawy o adwokaturze, jako przepisu związkowego (pkt 2 *petitum* niniejszego stanowiska).

Argumenty przemawiające za uznaniem art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b oraz art. 66 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 66 ust. 4 Prawa o adwokaturze za zgodne z art. 2 i art. 17 ust. 1 ustawy zasadniczej zostały zawarte w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 3/10, w której Trybunał rozpatrywał



identyczny problem konstytucyjny, tyle że sformułowany na gruncie ustawy o radcach prawnych.

Z opisanych powodów oraz odnosząc się do szczegółowych zarzutów Wnioskodawcy sformułowanych na gruncie Prawa o adwokaturze, należy podnieść, że przepisy art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b oraz art. 66 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 66 ust. 4 tej ustawy (podobnie jak, badane w sprawie K 3/10, przepisy art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 25 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych) umożliwiają wiarygodne ustalenie czasu odbytej praktyki przez osoby wykonujące wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej **na podstawie umowy cywilnoprawnej**, ponieważ przewidziane w art. 66 ust. 4 Prawa o adwokaturze wydłużenie okresów tej praktyki **dotyczy również wykonywania czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej w niepełnym wymiarze** (np. umowy zlecenia). Dla przypomnienia, w powołanym wyroku w sprawie K 3/10 Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnął, że **pojęcie pracy obejmuje także zatrudnienie niepracownicze**, co oznacza, że w wypadku zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy okres świadczenia pracy zostaje wydłużony, aby w przeliczeniu osiągnąć wymienione w tych przepisach okresy zatrudnienia w pełnym wymiarze.

Ponadto osoba zamierzająca skorzystać z uprawnień wynikających z art. art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b lub art. 66 ust. 2 pkt 3 Prawa o adwokaturze, musi przedstawić dokumenty, które pozwolą stwierdzić, że warunek ustawowy wykonywania czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez wymagany okres został spełniony, a treść umowy cywilnoprawnej podlega badaniu przez samorząd adwokacki (art. 68 ust. 3 pkt 3 Prawa o adwokaturze).

W tej sytuacji, samorząd adwokacki może ocenić, czy określona osoba ubiegająca się o wpis daje rękojmię należytego wykonywania zawodu adwokata, a przesłanką tej oceny powinien być okres wykonywania wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy

prawnej przez adwokata lub radcę prawnego.

Zgodnie z art. 68 ust. 4 Prawa o adwokaturze, okręgowej radzie adwokackiej przysługuje prawo wglądu do akt osobowych i dyscyplinarnych ubiegającego się o wpis. Odmowa wpisu podlega kontroli administracyjnej i sądowej (art. 68 ust. 6 - 7 Prawa o adwokaturze).

Zaświadczenie, o którym mowa w art. 68 ust. 3 pkt 5 Prawa o adwokaturze, wystawia radca prawny (adwokat), to jest członek korporacji. To on zatem - co należy powtórzyć za Trybunałem Konstytucyjnym - w pierwszej kolejności weryfikuje spełnienie przesłanki ustawowej.

W rezultacie, samorząd adwokacki może zweryfikować praktykę zawodową osób aspirujących do zawodu adwokata.

Reasumując tę część rozważań należy stwierdzić, że przepisy art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 66 ust. 4 Prawa o adwokaturze, w zakresie, w jakim dotyczą osób wykonujących wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej na podstawie umowy cywilnoprawnej, są zgodne z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.

### **Ocena zgodności art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b Prawa o adwokaturze z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.**

Zdaniem Wnioskodawcy, w powołanym przepisie wprowadzono rozwiązanie niespójne z założeniami przyjętymi przez ustawodawcę w ustawie nowelizującej, polegające na równoważnym potraktowaniu wiedzy wyłącznie teoretycznej posiadanej przez doktorów nauk prawnych, z wiedzą i doświadczeniem praktycznym, potwierdzonym egzaminem sędziowskim lub prokuratorskim.

Wnioskodawca stwierdził, że legitymowanie się stopniem doktora nauk prawnych jest bez znaczenia dla oceny kwalifikacji danej osoby jako prawnika –

praktyka oraz że ustawodawca zrównał „w punkcie wyjścia” (art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b Prawa o adwokaturze) osoby posiadające potwierdzone państwowym egzaminem zawodowym przygotowanie praktyczne z osobami, które posiadają wyłącznie wiedzę teoretyczną i odznaczają się umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Zarzut ten jest wzmocniony, jak dalej stwierdza NRA, w stosunku do tych doktorów prawa, którzy wykonywali praktykę przez okres 3 lat w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów na podstawie umowy cywilnoprawnej.

W takiej sytuacji samorząd zawodowy jest, zdaniem Wnioskodawcy, pozbawiony skutecznego narzędzia do wykonywania pieczy nad osobami spełniającymi wskazane w zaskarżonym przepisie kryteria i wnioskującymi o wpis na listę adwokatów, gdyż może badać jedynie przesłanki formalne, to jest posiadanie dyplomu doktora nauk prawnych oraz zaświadczenia potwierdzającego stosowną praktykę w zawodzie, co narusza art. 17 ust. 1 Konstytucji. Wnioskodawca - co należy przypomnieć - dodaje, że przesłanka w postaci posiadania stopnia doktora nauk prawnych jest z punktu widzenia sprawowania pieczy nieistotna, bo nie świadczy o umiejętnościach koniecznych do wykonywania zawodu adwokata i nie może być traktowana jako swoista „proteza” aplikacji.

Treść art. 66 ust. 1 Prawa o adwokaturze została ukształtowana przez ustawę zmieniającą. Przepis ten brzmi:

**„Art. 66. 1. Wymogu odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego nie stosuje się do (podkr. wł.):**

- 1) profesorów i doktorów habilitowanych nauk prawnych;
- 2) osób, które co najmniej trzy lata zajmowały stanowisko radcy lub starszego radcy Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa;
- 3) osób, które zajmowały stanowisko sędziego, prokuratora lub wykonywały zawód radcy prawnego albo notariusza;

- 4) osób, które zdały egzamin sędziowski lub prokuratorski po dniu 1 stycznia 1991 r. oraz w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów, łącznie przez okres co najmniej 3 lat:
- a) zajmowały stanowisko asesora sądowego, asesora prokuratorskiego, referendarza sądowego, starszego referendarza sądowego, aplikanta sądowego, aplikanta prokuratorskiego, aplikanta sądowo-prokuratorskiego, asystenta sędziego, asystenta prokuratora lub
  - b) wykonywały wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1, lub kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (...);
- 5) **osób, które posiadają stopień naukowy doktora nauk prawnych oraz w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów, łącznie przez okres co najmniej 3 lat (podkr. wł):**
- a) zajmowały stanowisko referendarza sądowego, starszego referendarza sądowego, aplikanta sądowego, aplikanta prokuratorskiego, aplikanta sądowo-prokuratorskiego, asystenta sędziego, asystenta prokuratora lub
  - b) wykonywały wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1, lub kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art.**

**8 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych** (podkr. wł.)”.

Na wstępie należy zauważyć, że Wnioskodawca w *petitum* wniosku (pkt 5), jako przedmiot zaskarżenia, wskazał cały przepis art. 66 ust. 1 pkt 5, zatem normy zawarte zarówno w jego lit. a jak i lit. b, gdy tymczasem Autor wniosku, precyzując problem konstytucyjny, zacytował brzmienie jedynie art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b Prawa o adwokaturze. Ponadto, w uzasadnieniu wniosku Wnioskodawca odniósł się jedynie do treści art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b tej ustawy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż rzeczywistą intencją Wnioskodawcy było zaskarżenie wyłącznie art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b Prawa o adwokaturze, zaś objęcie zaskarżeniem także normy art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. a stanowi oczywistą omyłkę.

Ponadto, przed przejściem do rozważań merytorycznych należy podnieść, że w kontekście zarzutów Wnioskodawcy, odnoszących się do art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b Prawa o adwokaturze, podobnie jak w przypadku badania zgodności z Konstytucją art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 tej ustawy, tu również nie sposób pominąć normy zawartej w art. 66 ust. 4 Prawa o adwokaturze, która zapewnia prawidłowe ustalenie czasu wykonywania czynności, w sytuacji gdy są one wykonywane w niepełnym wymiarze. Stąd objęcie badaniem art. 66 ust. 4 Prawa o adwokaturze, jako przepisu związkowego (pkt 3 *petitum* niniejszego stanowiska).

Przystępując do rozważań merytorycznych należy zauważyć, iż podobny problem, jak odnoszący się do art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b Prawa o adwokaturze, był przedmiotem badania Trybunału Konstytucyjnego na gruncie ustawy o radcach prawnych w sprawie K 3/10.

W sprawie tej przedmiotem badania był bowiem także art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych (w związku z art. 25 ust. 4 tej ustawy).

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych, wymóg odbycia aplikacji radcowskiej i złożenia egzaminu radcowskiego nie dotyczy osób, które posiadają stopień naukowy doktora nauk prawnych oraz w ciągu 5

lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych, łącznie przez co najmniej 3 lata, zajmowały stanowisko referendarza sądowego, starszego referendarza sądowego, aplikanta sądowego, aplikanta prokuratorskiego, aplikanta sądowo-prokuratorskiego, asystenta sędziego, asystenta prokuratora (art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a) lub wykonywały wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1 Prawa o adwokaturze, lub kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o radcach prawnych (art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b).

Zgodnie z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w wypadku wykonywania pracy w niepełnym wymiarze wyżej wskazane okresy zostają proporcjonalnie wydłużone.

Wnioskodawca w sprawie K 3/10 stwierdził, że ustawodawca błędnie założył, iż doktorzy nauk prawnych są osobami, które, mimo nieodbycia aplikacji radcowskiej, są odpowiednio przygotowane do przystąpienia do zawodowego egzaminu radcowskiego i do wykonywania zawodu radcy prawnego oraz że przedstawiona regulacja jest niespójna, przez co sprzeczna z art. 2 Konstytucji Ponadto, jest niezgodna art. 17 ust. 1 Konstytucji, bo nie daje gwarancji, że osoby ze stopniem naukowym doktora nauk prawnych będą należycie wykonywać zawód radcy prawnego.

Na wstępie rozważań merytorycznych w sprawie K 3/10 Trybunał Konstytucyjny przypomniał, że w wyroku z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06 (op. cit.), *„dokonał analizy statusu doktora nauk prawnych pod kątem dopuszczalności złożenia przez niego egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji. Trybunał stwierdził wówczas, że należy wziąć pod uwagę dystynkcję między sferą nauki a sferą praktyki. Wykonywanie zawodu radcy prawnego*

wymaga nie tylko wiedzy teoretycznej, ale także doświadczenia, w szczególności w sferze stosowania prawa materialnego i procesowego. Trybunał Konstytucyjny zbadał procedurę uzyskiwania stopnia naukowego doktora uregulowaną w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, ze zm.). Uznał, że ukształtowanie procesu uzyskiwania tego stopnia naukowego pozwala podzielić założenie ustawodawcy, że doktorzy nauk prawnych są osobami, które mimo nieodbycia aplikacji radcowskiej mają odpowiednie przygotowanie, by przystąpić do zawodowego egzaminu radcowskiego, a następnie do wykonywania zawodu radcy prawnego. Zarzut, że nie wykazują się odpowiednią praktyką w zawodzie prawniczym, jest nietrafny, gdyż doktorzy nauk prawnych muszą przystąpić do egzaminu, który weryfikuje ich przygotowanie w różnych dziedzinach prawa materialnego i procesowego.

Trybunał stwierdził, że piecza samorządu nad należyтым wykonywaniem zawodu wobec takich osób wyraża się w odpowiednim i odpowiedzialnym korzystaniu przez samorząd z oceny, czy dana osoba daje rękojmię należytego wykonywania zawodu.

**Trybunał Konstytucyjny stanowisko zajęte w wyroku z 8 listopada 2006 r. uznaje za aktualne również w rozpoznawanej obecnie sprawie (podkr. wł.).**

Trybunał Konstytucyjny przypomniał, że ustawodawca, ustalając na nowo katalog osób uprawnionych do uzyskania wpisu na listę radców prawnych bez konieczności składania egzaminu, ukształtował go wzięwszy pod uwagę spełnienie dwóch przesłanek wskazanych w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego z 8 listopada 2006 r. (sygn. K 30/06) oraz 19 kwietnia 2006 r. (sygn. K 6/06): legitymowanie się odpowiednio wysokim poziomem wiedzy w dziedzinie nauk prawnych oraz posiadanie praktyki zawodowej w zawodach prawniczych innych niż radca prawny. Przyjęte przez prawodawcę wymogi odpowiadają stawianym przez Trybunał warunkom, jakie musi spełniać

*instytucja przepływu między zawodami prawniczymi.*

*Doktorzy nauk prawnych, aby uzyskać wpis na listę radców prawnych, muszą legitymować się szczególnie wysokim poziomem wiedzy w zakresie nauk prawnych, która została zweryfikowana w czasie egzaminu państwowego (doktorskiego)” [op., cit.].*

Przeprowadzając następnie badanie konstytucyjności art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że, w Jego ocenie, „przesłanki dopuszczalności przepływu pomiędzy zawodami prawniczymi należy również odnieść do doktorów nauk prawnych” oraz ustalił, że „kryterium długości trwania aplikacji i zakresu szkolenia (warunek wiedzy) został w wypadku kwestionowanego przepisu spełniony” (op., cit.).

Następnie Trybunał Konstytucyjny podniósł: „Doktorzy nauk prawnych, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt 5 u.r.p., aby spełnić określone przez Trybunał Konstytucyjny warunki dopuszczalności przepływu osób między zawodami prawniczymi, muszą legitymować się praktycznym doświadczeniem prawniczym sprofilowanym tak, aby odpowiadało ono umiejętnościom praktycznym nabytym podczas aplikacji.

Wymóg trzyletniego okresu wykonywania wymagających wiedzy prawniczej czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego, odpowiadający czasowi trwania aplikacji radcowskiej, zapewnia możliwość zdobycia praktycznego doświadczenia prawniczego równego aplikacji. Należy podkreślić, że aplikanci radcowscy zastępują radcę prawnego, a swoboda aplikanta, jeśli chodzi o występowanie przed sądem, jest ograniczona. A doktorzy nauk prawnych, wykonując czynności asystenckie wobec występującego przed sądem radcy prawnego (adwokata), także zdobywają wymagane doświadczenie zawodowe, odpowiadające aplikantkiemu. (...)

Pojęcie „doktor nauk prawnych” jest jednoznacznie zdefiniowane i nie wywołuje wątpliwości interpretacyjnych. Trybunał uznał regulację



*dopuszczającą doktorów nauk prawnych do egzaminu zawodowego bez aplikacji za zgodną z wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadą poprawnej legislacji oraz art. 17 ust. 1 Konstytucji.*

*Zgodnie z art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b u.r.p. do ubiegania się o wpis na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji i złożenia egzaminu są uprawnione osoby, które posiadają stopień naukowy doktora nauk prawnych oraz w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych łącznie przez okres co najmniej 3 lat wykonywały wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1 prawa o adwokaturze, lub kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 u.r.p.*

*Trybunał Konstytucyjny przypomina, że pojęcie „wykonywania wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej” można wyinterpretować z ustawy o radcach prawnych. Doktor nauk prawnych wykonujący te czynności daje gwarancje, że ma odpowiednią praktykę do wykonywania zawodu radcy prawnego. Potwierdza to osoba, u której pracował doktor nauk prawnych. Wystawia ona odpowiednie dokumenty, które zainteresowana osoba składa przy aplikowaniu o wpis na listę radców prawnych.*

*Wobec tego Trybunał stwierdził, że osoba taka daje rękojmię należytego wykonywania zawodu zaufania publicznego. Może to być sprawdzone przez radcę prawnego, który dokonuje wpisu na listę radców prawnych. Zatem kwestionowana regulacja jest zgodna z art. 17 ust. 1 Konstytucji.*

*Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, umożliwienie doktorom nauk prawnych przystąpienia do egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji radcowskiej lub wpis na listę radców prawnych, bez jego złożenia, nie*

wprowadza sprzecznych ze sobą regulacji. Zgodnie z art. 36<sup>4</sup> u.r.p., egzamin radcowski polega także na sprawdzeniu umiejętności praktycznego zastosowania wiedzy z zakresu prawa.

*W stosunku do doktorów nauk prawnych, uprawnionych na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 5 u.r.p., odstąpienie od wymogu złożenia egzaminu obwarowane zostało warunkiem, że aplikujący do zawodu radcy prawnego doktor nauk prawnych musi legitymować się trzyletnim doświadczeniem prawniczym. W wypadku gdy doświadczenia takiego nie ma, musi złożyć stosowny egzamin. Stanowi to gwarancję, że każdy doktor nauk prawnych, który chce wpisać się na listę radców prawnych zostanie zweryfikowany przez samorząd zawodowy. W ten sposób samorząd ten urzeczywistnia swoje zadanie sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu zaufania publicznego” (op. cit.).*

W konkluzji tej części wywodów, zawartych w uzasadnieniu wyroku w sprawie K 3/10, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 25 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych jest zgodny z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Biorąc pod uwagę argumenty, przedstawione we wskazanym i częściowo przytoczonym fragmencie uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 3/10 oraz treść konkluzji i to, że problem konstytucyjny w sprawie K 3/10, odnoszący się do art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b ustawy o radcach prawnych, był identyczny z problemem konstytucyjnym odnoszącym się do art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b Prawa o adwokaturze, należy stwierdzić, że art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. b w związku z art. 66 ust. 4 Prawa o adwokaturze jest zgodny z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.

**Ocena zgodności art. 77a, art. 78 ust. 1, ust. 3, ust. 4, ust. 8, ust. 9 i ust. 15, art. 78d, art. 78e oraz art. 78h Prawa o adwokaturze z art. 17 ust. 1 Konstytucji.**

Zaskarżone w tej części regulacje dotyczą egzaminu adwokackiego.

Zarzuty Wnioskodawcy odnoszą się do dwóch kwestii.

Po pierwsze, jak ocenia Wnioskodawca - co także należy przypomnieć - zaskarżone przepisy nie zapewniają samorządowi adwokackiemu odpowiedniego wpływu na ustalanie zasad składania egzaminu adwokackiego, ponieważ ustawodawca samodzielnie ustalił podstawowe zasady składania egzaminu adwokackiego, w szczególności zakres wiedzy prawniczej podlegającej sprawdzeniu, a na dodatek uczynił to wadliwie, niezgodnie z celem egzaminu adwokackiego. Niekonstytucyjność w związku z niewłaściwym zakresem merytorycznym egzaminu adwokackiego Wnioskodawca dostrzega jako skutek pozbawienia organów adwokatury głosu decydującego o kształcie i przebiegu tego egzaminu. Wnioskodawca podnosi, że rola samorządu adwokackiego jest obecnie drugorzędna (techniczna). Samorząd adwokacki, działający przez swoich przedstawicieli uczestniczących w pracach poszczególnych komisji powoływanych przez Ministra Sprawiedliwości, nie ma żadnej możliwości dokonywania zmiany wadliwego kształtu egzaminu adwokackiego. Został on wyłączony od współokreślania kwestii zasadniczych. W rezultacie stworzono model egzaminu mieszanego, państwowo - samorządowego (model „hybrydowy”), w którym doszło do zakłócenia proporcji w zakresie udziału w ustalaniu zasad składania egzaminu adwokackiego między czynnikiem państwowym i samorządowym, na niekorzyść tego ostatniego. Przyjęte rozwiązanie nie zapewnia samorządowi zawodowemu adwokatów takiego wpływu na ustalanie zasad składania egzaminu adwokackiego, który umożliwiłby mu sprawowanie pieczy nad należytych wykonywaniem zawodu.

Drugi zarzut dotyczy przyjętej formuły egzaminu adwokackiego, a w

szczegółności rezygnacji z egzaminu ustnego. W ocenie Wnioskodawcy, przyjęty przez ustawodawcę model egzaminu adwokackiego (egzamin pisemny z wyłączeniem części ustnej) nie pozwala na zweryfikowanie wszystkich umiejętności i sprawności istotnych z punktu widzenia zdolności do należytego wykonywania zawodu adwokata.

W konsekwencji, jak twierdzi Wnioskodawca, wszystkie zaskarżone przepisy naruszają art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Obowiązujące zasady egzaminu adwokackiego - podobnie jak omówione wcześniej, zaskarżone przez Wnioskodawcę, zasady dostępu do egzaminu adwokackiego - zostały ukształtowane przez ustawę zmieniającą.

Zgodnie z art. 77a ust. 1 Prawa o adwokaturze, Minister Sprawiedliwości powołuje każdego roku, w drodze zarządzenia, zespół do przygotowania zestawu pytań testowych oraz zadań na egzamin adwokacki [dalej: zespół]. W skład zespołu wchodzi: czterech adwokaci delegowani przez Naczelną Radę Adwokacką oraz czterech przedstawicieli Ministra Sprawiedliwości, których wiedza i doświadczenie dają rękojmię prawidłowego przygotowania egzaminu adwokackiego (art. 77a ust. 2 Prawa o adwokaturze). Pracami zespołu kieruje przewodniczący lub jego zastępca powołani przez Ministra Sprawiedliwości spośród Jego przedstawicieli (art. 77a ust. 3 tej ustawy). Nie później niż 90 dni przed terminem egzaminu przewodniczący zespołu podaje do publicznej wiadomości na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości oraz w Biuletynie Informacji Publicznej ustalony przez zespół większością głosów w obecności wszystkich członków zespołu i zatwierdzony przez Ministra Sprawiedliwości wykaz tytułów aktów prawnych, według stanu prawnego obowiązującego w dniu ogłoszenia, z których wybrane stanowią podstawę opracowania pytań testowych na egzamin adwokacki (art. 77a ust. 6 Prawa o adwokaturze).

Na pierwszą część egzaminu adwokackiego zespół sporządza zestaw 100 pytań w formie testu jednokrotnego wyboru wraz z wykazem prawidłowych

odpowiedzi, w sposób uwzględniający konieczność ich zabezpieczenia przed nieuprawnionym ujawnieniem. Zespół zapewnia zgodność wykazu prawidłowych odpowiedzi z obowiązującym stanem prawnym (art. 77a ust. 7 Prawa o adwokaturze).

Na części od drugiej do piątej egzaminu adwokackiego zespół sporządza zadania z zakresu prawa karnego, cywilnego, gospodarczego i administracyjnego (art. 77a ust. 8 Prawa o adwokaturze).

Ostateczną treść testu oraz zadań ustala zespół większością głosów w obecności wszystkich członków zespołu (art. 77a ust. 9 tej ustawy).

Każda okręgowa rada adwokacka może zgłaszać zespołowi, za pośrednictwem przewodniczącego zespołu, propozycje pytań testowych wraz z wykazem prawidłowych odpowiedzi oraz propozycje zadań (art. 77a ust. 10 Prawa o adwokaturze).

W świetle art. 77a ust. 12 Prawa o adwokaturze, Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej, określi, w drodze rozporządzenia – między innymi: 1) tryb i sposób działania zespołu; 2) tryb i sposób ustalenia wykazu tytułów aktów prawnych, o którym mowa w art. 77 ust. 6 Prawa o adwokaturze; 3) tryb i sposób zgłaszania propozycji pytań testowych i prawidłowych odpowiedzi oraz propozycji zadań, przygotowania, przechowywania oraz przekazywania komisjom egzaminacyjnym, o których mowa w art. 78 ust. 1 tej ustawy, zestawu pytań testowych wraz z kartą odpowiedzi i wykazu prawidłowych odpowiedzi oraz zadań na egzamin adwokacki; 4) tryb i sposób zapewnienia zgodności wykazu prawidłowych odpowiedzi z obowiązującym stanem prawnym; 5) tryb i sposób zapewnienia obsługi administracyjno - biurowej zespołu.

Egzamin adwokacki przeprowadzają komisje egzaminacyjne do przeprowadzenia egzaminu adwokackiego [dalej: komisje egzaminacyjne], w składzie 8 członków, powołane na obszarze właściwości jednej lub kilku okręgowych rad adwokackich (art. 78 ust. 1 Prawa o adwokaturze).

Do składu komisji egzaminacyjnych kandydatów na członków wskazują: Minister Sprawiedliwości - 4 egzaminatorów i 4 zastępców egzaminatorów, Naczelna Rada Adwokacka - 4 adwokatów jako egzaminatorów i 4 adwokatów jako zastępców egzaminatorów (art. 78 ust. 3 Prawa o adwokaturze).

Minister Sprawiedliwości powołuje, w drodze zarządzenia, komisje egzaminacyjne na obszarze właściwości jednej lub kilku okręgowych rad adwokackich i zastępców egzaminatorów z dziedzin prawa objętych egzaminem, a także wskazuje, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej, przewodniczącego komisji egzaminacyjnej i jego zastępcę (art. 78 ust. 4 Prawa o adwokaturze).

Egzamin adwokacki przeprowadza się raz w roku w terminie wyznaczonym przez Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Naczelną Radą Adwokacką, przy czym w przypadku zaistnienia przeszkody uniemożliwiającej przeprowadzenie egzaminu przez komisję egzaminacyjną w tym terminie, Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej, wyznacza dodatkowy termin przeprowadzenia egzaminu przez tę komisję egzaminacyjną. Przewodniczący komisji egzaminacyjnej zawiadamia zdających o dodatkowym terminie egzaminu listem poleconym za poświadczeniem odbioru oraz obwieszcza na tablicy ogłoszeń w siedzibie wyznaczonej okręgowej rady adwokackiej (art. 78 ust. 8 i 9 Prawa o adwokaturze).

Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej, określi, w drodze rozporządzenia: 1) tryb i termin zgłaszania kandydatów na członków komisji egzaminacyjnych oraz powoływania i odwoływania członków komisji egzaminacyjnych; 2) rodzaj dokumentów, o których mowa w art. 78a ust. 4 pkt 3 i 5 - 9 Prawa o adwokaturze; 3) wysokość wynagrodzenia przewodniczącego i członków komisji egzaminacyjnych, uwzględniając liczbę osób przystępujących do egzaminu, zakres i nakład pracy, związanej z zorganizowaniem i przebiegiem egzaminu adwokackiego, oraz tryb wypłacania tego wynagrodzenia; 4) szczegółowy tryb i sposób przeprowadzania

egzaminu adwokackiego, w szczególności sposób działania komisji egzaminacyjnych, czas trwania poszczególnych części egzaminu adwokackiego, sposób zorganizowania obsługi administracyjnej i technicznej komisji egzaminacyjnych przez okręgowe rady adwokackie, w tym przekazywania środków, sprawowania nadzoru nad ich wydatkowaniem i rozliczania wydatków związanych z tą obsługą (art. 78 ust. 15 Prawa o adwokaturze).

Zgodnie z art. 78d ust. 1 Prawa o adwokaturze, egzamin adwokacki polega na sprawdzeniu przygotowania prawniczego osoby, przystępującej do egzaminu adwokackiego (dalej: zdający), do samodzielnego i należytego wykonywania zawodu adwokata, w tym wiedzy i umiejętności jej praktycznego zastosowania z zakresu: materialnego i procesowego prawa karnego, materialnego i procesowego prawa wykroczeń, prawa karnego skarbowego, materialnego i procesowego prawa cywilnego, prawa rodzinnego i opiekuńczego, prawa gospodarczego, prawa spółek handlowych, prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, materialnego i procesowego prawa administracyjnego, postępowania sądowoadministracyjnego, prawa Unii Europejskiej, prawa konstytucyjnego oraz prawa o ustroju sądów i prokuratur, samorządu adwokackiego i innych organów ochrony prawnej działających w Rzeczypospolitej Polskiej oraz warunków wykonywania zawodu adwokata i etyki tego zawodu.

Egzamin adwokacki składa się z pięciu części pisemnych. Pierwsza część egzaminu adwokackiego polega na rozwiązaniu testu składającego się z zestawu 100 pytań zawierających po trzy propozycje odpowiedzi, z których tylko jedna jest prawidłowa, oraz z karty odpowiedzi. Zdający może wybrać tylko jedną odpowiedź, którą zaznacza na karcie odpowiedzi. Za każdą prawidłową odpowiedź zdający uzyskuje 1 punkt. Prawidłowość odpowiedzi ocenia się według stanu prawnego obowiązującego w dniu egzaminu adwokackiego. Druga część egzaminu adwokackiego obejmuje rozwiązanie zadania z zakresu prawa karnego, polegającego na przygotowaniu aktu

oskarżenia lub apelacji albo - w przypadku uznania, iż brak jest podstaw do ich wniesienia - na sporządzeniu opinii prawnej w oparciu o opracowane na potrzeby egzaminu akta lub przedstawiony stan faktyczny. Trzecia część egzaminu adwokackiego to rozwiązanie zadania z zakresu prawa cywilnego, polegającego na przygotowaniu pozwu lub wniosku albo apelacji, albo - w przypadku uznania, iż brak jest podstaw do ich wniesienia - na sporządzeniu opinii prawnej w oparciu o opracowane na potrzeby egzaminu akta lub przedstawiony stan faktyczny. Czwarta część egzaminu adwokackiego obejmuje rozwiązanie zadania z zakresu prawa gospodarczego, polegającego na przygotowaniu umowy albo pozwu lub wniosku albo apelacji, albo - w przypadku uznania, iż brak jest podstaw do ich wniesienia - na sporządzeniu opinii prawnej w oparciu o opracowane na potrzeby egzaminu akta lub przedstawiony stan faktyczny. Piąta część egzaminu adwokackiego to rozwiązanie zadania z zakresu prawa administracyjnego, polegającego na przygotowaniu skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego lub skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego albo - w przypadku uznania, iż brak jest podstaw do ich wniesienia - na sporządzeniu opinii prawnej w oparciu o opracowane na potrzeby egzaminu akta lub przedstawiony stan faktyczny (art. 78d ust. 2 – 8 Prawa o adwokaturze).

Zgodnie z art. 78e ust. 1 Prawa o adwokaturze, test z pierwszej części egzaminu adwokackiego sprawdzają - niezależnie od siebie - dwaj egzaminatorzy wyznaczeni przez przewodniczącego komisji egzaminacyjnej, jeden - spośród wskazanych przez Ministra Sprawiedliwości, drugi - spośród wskazanych przez Naczelną Radę Adwokacką.

Oceny rozwiązania każdego z zadań z części drugiej do piątej egzaminu adwokackiego dokonują niezależnie od siebie dwaj egzaminatorzy z dziedzin prawa, których dotyczy praca pisemna, jeden - spośród wskazanych przez Ministra Sprawiedliwości, drugi - spośród wskazanych przez Naczelną Radę Adwokacką. Biorą oni pod uwagę w szczególności zachowanie wymogów



formalnych, właściwość zastosowanych przepisów prawa i umiejętność ich interpretacji, poprawność zaproponowanego przez zdającego sposobu rozstrzygnięcia problemu z uwzględnieniem interesu strony, którą zgodnie z zadaniem reprezentuje (art. 78e ust. 2 Prawa o adwokaturze).

Każdy z egzaminatorów sprawdzających pracę pisemną wystawia ocenę częściową, sporządza pisemne uzasadnienie wystawionej oceny częściowej i przekazuje je niezwłocznie przewodniczącemu komisji egzaminacyjnej, który załącza wszystkie uzasadnienia ocen częściowych dotyczące prac zdającego do protokołu z przebiegu egzaminu adwokackiego. Ostateczną ocenę z pracy pisemnej z danego zadania z części drugiej do piątej egzaminu adwokackiego stanowi średnia ocen częściowych przyznanych przez każdego z egzaminatorów (art. 78e ust. 3 i 4 Prawa o adwokaturze).

Jeżeli przynajmniej dwie oceny częściowe prac pisemnych zdającego z zadań z części od drugiej do piątej są negatywne, a średnia arytmetyczna wskazuje na pozytywną ostateczną ocenę tych prac, komisja egzaminacyjna: odstępuje od wystawienia ostatecznych ocen z tych prac oraz przekazuje komisji egzaminacyjnej II stopnia przy Ministrze Sprawiedliwości, o której mowa w art. 78h Prawa o adwokaturze, prace pisemne zdającego oraz ich oceny częściowe wraz z uzasadnieniami, w celu ustalenia ostatecznych ocen tych prac (art. 78e ust. 5 tej ustawy).

W wypadku, o którym mowa w art. 78 ust. 5 Prawa o adwokaturze, komisja egzaminacyjna II stopnia przy Ministrze Sprawiedliwości stosuje odpowiednio przepisy art. 78f ust. 1 i 2 oraz art. 78h ust. 11 tej ustawy.

Zgodnie z art. 78h ust. 1 Prawa o adwokaturze, od uchwały o wyniku egzaminu adwokackiego zdającemu przysługuje odwołanie do komisji egzaminacyjnej II stopnia przy Ministrze Sprawiedliwości w terminie 14 dni od dnia otrzymania uchwały, o której mowa w art. 78f ust. 2 tej ustawy.

Minister Sprawiedliwości powołuje, w drodze zarządzenia, komisję egzaminacyjną II stopnia przy Ministrze Sprawiedliwości [dalej: komisja

odwoławcza], w składzie 9 członków, przy czym w przypadku, kiedy przemawiają za tym względy organizacyjne, a w szczególności duża liczba odwołań od uchwał o wynikach egzaminu adwokackiego, Minister Sprawiedliwości może powołać więcej niż jedną komisję odwoławczą do rozpoznania odwołań od uchwał o wynikach danego egzaminu adwokackiego, wskazując ich właściwość terytorialną (art. 78h ust. 2 i 2a Prawa o adwokaturze).

Zgodnie z art. 78h ust. 3 Prawa o adwokaturze, do składu komisji odwoławczej kandydatów na członków wskazują: Minister Sprawiedliwości - 5 członków, spośród których wyznacza przewodniczącego, oraz Naczelna Rada Adwokacka - 4 członków - spośród osób, których wiedza i doświadczenie dają rękojmię rzetelnego rozpoznania odwołań.

Do zadań komisji odwoławczej należy rozpatrywanie odwołań od wyników egzaminu adwokackiego (art. 78h ust. 9 Prawa o adwokaturze).

Uchwały komisji odwoławczej są podejmowane większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy członków tej komisji (art. 78h ust. 10 Prawa o adwokaturze).

Od uchwały komisji odwoławczej służy skarga do sądu administracyjnego (art. 78h ust. 11 tej ustawy).

Do postępowania przed komisją odwoławczą stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 78h ust. 12 Prawa o adwokaturze).

Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia: 1) tryb i termin zgłaszania kandydatów na członków komisji odwoławczej, 2) termin powołania komisji odwoławczej, 3) wysokość wynagrodzenia przewodniczącego i członków komisji odwoławczej, uwzględniając zakres i nakład ich pracy oraz tryb jego wypłacania, 4) tryb i sposób działania komisji odwoławczej, 5) sposób zapewnienia obsługi administracyjno - biurowej komisji odwoławczej (art. 78h ust. 14 Prawa o adwokaturze).

Przystępując do oceny zarzutów Wnioskodawcy, odnoszących się do przepisów Prawa o adwokaturze, regulujących zasady egzaminu adwokackiego, ponownie należy odwołać się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego, sygn. K 3/10, ponieważ rozważane w tej sprawie przez Trybunał problemy konstytucyjne były identyczne ze sformułowanymi przez NRA, tyle że podnoszone były na gruncie ustawy o radcach prawnych.

W wyroku w sprawie K 3/10 Trybunał Konstytucyjny, oceniając zasadność zarzutów dotyczących udziału samorządu radców prawnych w ustalaniu zasad składania egzaminu radcowskiego, stwierdził, iż „[a]naliza przepisów ustawy o radcach prawnych prowadzi do wniosku, że ustawodawca przyznał organom samorządu zawodowego radców prawnych określone uprawnienia związane z organizacją egzaminu radcowskiego. Po pierwsze, Krajowa Rada Radców Prawnych ma prawo delegować czterech radców prawnych do ośmioosobowego zespołu do przygotowania zestawu pytań testowych oraz zadań na egzamin radcowski. Wymieniony zespół opracowuje samodzielnie wykaz tytułów aktów prawnych stanowiących podstawę pytań testowych, zestaw 100 pytań w formie testu jednokrotnego wyboru oraz zadania drugiej do piątej części egzaminu radcowskiego. Zgodnie z art. 36 ust. 6 u.r.p., Minister Sprawiedliwości ma uprawnienie do zatwierdzenia wymienionych dokumentów. Minister nie może samodzielnie ukształtować wykazu aktów prawnych.

Po drugie, każda rada okręgowej izby radców prawnych może zgłaszać wymienionemu zespołowi, za pośrednictwem przewodniczącego zespołu, propozycje pytań testowych wraz z wykazem prawidłowych odpowiedzi oraz propozycje zadań (art. 36 ust. 10 u.r.p.).

Po trzecie, Krajowa Rada Radców Prawnych ma prawo wskazać połowę kandydatów do składu komisji egzaminacyjnych przeprowadzających egzaminy radcowskie: 4 radców prawnych jako kandydatów na egzaminatorów i 4 radców prawnych jako kandydatów na zastępców egzaminatorów. Wymienione osoby

muszą być specjalistami z dziedziny prawa objętej egzaminem, a ich wiedza i doświadczenie muszą dawać rękojmię prawidłowego przebiegu egzaminu (art. 36<sup>1</sup> ust. 3 u.r.p.).

Po czwarte, Krajowa Rada Radców Prawnych ma prawo wskazać czterech kandydatów do 9-osobowej komisji egzaminacyjnej II stopnia przy Ministrze Sprawiedliwości. W skład tej komisji można powołać jedynie osoby, których wiedza i doświadczenie daje rękojmię rzetelnego rozpoznania odwołań.

Po piąte, Krajowa Rada Radców Prawnych ma prawo wyrazić opinię co do osoby przewodniczącego komisji egzaminacyjnej i jego zastępcy przed ich powołaniem przez Ministra Sprawiedliwości.

Po szóste, Krajowa Rada Radców Prawnych ma prawo wyrazić opinię co do dodatkowego terminu przeprowadzenia egzaminu radcowskiego w razie zaistnienia przeszkody uniemożliwiającej przeprowadzenie egzaminu przez komisję egzaminacyjną w przewidzianym pierwotnie terminie.

Po siódme, Krajowa Rada Radców Prawnych ma prawo opiniować projekty rozporządzeń wydawanych przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie art. 36<sup>1</sup> ust. 16 i art. 36<sup>3</sup> ust. 3 ustawy.

Po ósme, niektóre rozstrzygnięcia Ministra Sprawiedliwości wymagają porozumienia z Krajową Radą Radców Prawnych. Egzamin radcowski przeprowadza się raz w roku w terminie wyznaczonym przez Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Krajową Radą Radców Prawnych. W terminie do 31 maja każdego roku Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Krajową Radą Radców Prawnych zamieszcza w dzienniku o zasięgu ogólnopolskim i w Biuletynie Informacji Publicznej ogłoszenie o egzaminie radcowskim, w którym podaje w szczególności: 1) termin złożenia wniosku o dopuszczenie do egzaminu radcowskiego; 2) właściwość miejscową każdej z komisji egzaminacyjnych i adres jej siedziby, termin przeprowadzenia każdej części egzaminu radcowskiego; 3) wysokość opłaty za egzamin radcowski (art. 36<sup>2</sup> ust. 1 u.r.p.). [...]

*Zgodnie z kwestionowanymi przepisami samorząd zawodowy bierze czynny udział w opracowywaniu i przeprowadzaniu egzaminu radcowskiego. W ocenie Trybunału, nie ma podstaw do twierdzenia, że w procesie przygotowywania egzaminu radcowskiego czynnik państwowy dominuje nad czynnikiem samorządowym. Samorząd radcowski ma wystarczający wpływ na przeprowadzany w aktualnej formie egzamin radcowski. Badane przepisy w zakresie, w jakim normują udział samorządu radców prawnych w ustalaniu zasad i przeprowadzaniu egzaminu radcowskiego, są zgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji” (op. cit.).*

Należy w związku z tym zauważyć, że w Prawie o adwokaturze ustawodawca przyznał - podobnie jak organom samorządu zawodowego radców w ustawie o radcach prawnych - organom samorządu zawodowego adwokatów określone uprawnienia związane z organizacją egzaminu zawodowego, w tym przypadku egzaminu adwokackiego.

Po pierwsze, Naczelna Rada Adwokacka ma prawo delegować czterech adwokatów do ośmioosobowego zespołu do przygotowania zestawu pytań testowych oraz zadań na egzamin adwokacki. Wymieniony zespół opracowuje samodzielnie wykaz tytułów aktów prawnych stanowiących podstawę pytań testowych. Zgodnie z art. 77a ust. 6 Prawa o adwokaturze, Minister Sprawiedliwości ma uprawnienie do zatwierdzenia tego dokumentu. Minister nie może zatem samodzielnie ukształtować wykazu aktów prawnych. Wymieniony zespół przygotowuje też, ale już samodzielnie, zestaw 100 pytań w formie testu jednokrotnego wyboru oraz zadania drugiej do piątej części egzaminu adwokackiego.

Po drugie, każda okręgowa rada adwokacka może zgłaszać wymienionemu zespołowi, za pośrednictwem przewodniczącego zespołu, propozycje pytań testowych wraz z wykazem prawidłowych odpowiedzi oraz propozycje zadań (art. 77a ust. 10 Prawa o adwokaturze).

Po trzecie, Naczelna Rada Adwokacka ma prawo wskazać połowę

kandydatów do składu komisji egzaminacyjnych przeprowadzających egzaminy adwokackie: 4 adwokatów jako kandydatów na egzaminatorów i 4 adwokatów jako kandydatów na zastępców egzaminatorów. Wymienione osoby muszą być specjalistami z dziedziny prawa objętej egzaminem, a ich wiedza i doświadczenie muszą dawać rękojmię prawidłowego przebiegu egzaminu (art. 78 ust. 2 i 3 Prawa o adwokaturze).

Po czwarte, Naczelna Rada Adwokacka ma prawo wskazać czterech kandydatów do 9-osobowej komisji egzaminacyjnej II stopnia przy Ministrze Sprawiedliwości. W skład tej komisji można powołać jedynie osoby, których wiedza i doświadczenie daje rękojmię rzetelnego rozpoznania odwołań (art. 78h ust. 3 Prawa o adwokaturze).

Po piąte, Naczelna Rada Adwokacka ma prawo wyrazić opinię co do osoby przewodniczącego komisji egzaminacyjnej i jego zastępcy przed ich powołaniem przez Ministra Sprawiedliwości (art. 78 ust. 4 Prawa o adwokaturze).

Po szóste, Naczelna Rada Adwokacka ma prawo wyrazić opinię co do dodatkowego terminu przeprowadzenia egzaminu adwokackiego w razie zaistnienia przeszkody uniemożliwiającej przeprowadzenie egzaminu przez komisję egzaminacyjną w przewidzianym pierwotnie terminie (art. 78 ust. 9 Prawa o adwokaturze).

Po siódme, Naczelna Rada Adwokacka ma prawo opiniować projekty rozporządzeń wydawanych przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie art. 77a ust. 12, art. 78 ust. 15 i art. 78h ust. 14 Prawa o adwokaturze.

Po ósme, niektóre rozstrzygnięcia Ministra Sprawiedliwości wymagają porozumienia z Naczelną Radą Adwokacką. Egzamin adwokacki przeprowadza się raz w roku w terminie wyznaczonym przez Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Naczelną Radą Adwokacką (art. 78 ust. 8 Prawa o adwokaturze). W terminie do 31 maja każdego roku Minister Sprawiedliwości, w porozumieniu z Naczelną Radą Adwokacką, zamieszcza w dzienniku o

zasięgu ogólnopolskim i w Biuletynie Informacji Publicznej ogłoszenie o egzaminie radcowskim, w którym podaje w szczególności: 1) termin złożenia wniosku o dopuszczenie do egzaminu radcowskiego; 2) właściwość miejscową każdej z komisji egzaminacyjnych i adres jej siedziby, termin przeprowadzenia każdej części egzaminu radcowskiego; 3) wysokość opłaty za egzamin radcowski (art. 78a ust. 1 Prawa o adwokaturze, który nie został objęty wnioskiem NRA).

Wypowiadając się natomiast odnośnie zasadności zarzutów, dotyczących przyjętej formuły egzaminu zawodowego, Trybunał Konstytucyjny, w uzasadnieniu wyroku w sprawie K 3/10, stwierdził, że *„[w] rozpoznawanej sprawie wnioskodawca wskazuje jako podstawę kontroli normę konstytucyjną powierzającą samorządowi zawodowemu sprawowanie pieczy nad wykonywaniem zawodu.*

*Trybunał Konstytucyjny stwierdza w tym kontekście, że Konstytucja pozostawia ustawodawcy szeroki zakres swobody regulacyjnej podczas określania zasad egzaminu zawodowego. Zakres tej swobody wyznaczają przede wszystkim trzy podstawowe zasady konstytucyjne: 1) ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa. (Wynika z niej wymóg ustanowienia przejrzystych zasad egzaminowania i ogłoszenia ich zainteresowanym z odpowiednim wyprzedzeniem, które umożliwia przygotowanie się do egzaminów); 2) równości, która nakazuje jednakowe traktowanie egzaminowanych oraz 3) sprawiedliwej procedury, która nakazuje stworzenie odpowiednich gwarancji formalnych rzetelności i prawidłowego przebiegu egzaminu zawodowego.*

*Art. 17 ust. 1 Konstytucji, w świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, wyznacza jedynie ogólne ramy konstytucyjne dotyczące dostępu do zawodów prawniczych. Ramy te obejmują ogólny wymóg odpowiedniego przygotowania zawodowego, a także pewne formy udziału w ustalaniu zasad składania egzaminu zawodowego. Regulacja konstytucyjna nie*

*zawiera jednak samych zasad składania egzaminu zawodowego. W tym zakresie ustawodawca posiada szeroką swobodę regulacyjną. Z ogólnych unormowań konstytucyjnych nie jest możliwe wyprowadzenie żadnych konkretnych wskazań dotyczących zasad składania egzaminu zawodowego, a w szczególności zakresu sprawdzanych umiejętności i metod egzaminowania. Wymienione zagadnienia pozostają poza zakresem unormowań konstytucyjnych. Przyjęte w polskim systemie prawnym reguły inferencyjne nie dają żadnych podstaw do wyprowadzania z art. 17 Konstytucji bardziej precyzyjnych wskazówek dotyczących wymienionych zagadnień. Ponadto w wypadku bardzo ogólnie ujętych unormowań konstytucyjnych Trybunał Konstytucyjny zobowiązany jest do przestrzegania zasady powściągliwości sędziowskiej. Trybunał Konstytucyjny może stwierdzić niezgodność przepisów ustawowych z takimi regulacjami wtedy, gdy niezgodność taka nie budzi wątpliwości. W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca nie był w stanie obalić domniemania zgodności zaskarżonych przepisów ustawy o radcach prawnych z zasadami wyrażonymi w art. 17 ust. 1 Konstytucji.*

*Trybunał zgadza się przy tym ze stanowiskiem Marszałka Sejmu, że forma egzaminu (pisemna, ustna, zakładająca rozwiązanie testu jednokrotnego wyboru, wielokrotnego wyboru, zadań opisowych) jest zagadnieniem neutralnym z punktu widzenia sprawowania pieczy przez samorząd zawodowy, o ile ustawodawca zapewni odpowiedni (adekwatny) wpływ samorządu na kształt egzaminu w wybranej przez ustawodawcę formie.*

***Z przedstawionych względów art. 17 ust. 1 Konstytucji nie stanowi adekwatnego wzorca dla oceny formy egzaminu zawodowego. Zarzuty wnioskodawcy dotyczące tej kwestii wkraczają w sferę oceny celowości regulacji prawnych, co wykracza poza zakres kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że zakwestionowane przepisy dotyczące formy egzaminu radcowskiego nie są niezgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji (podkr. wł.). [...]***



*Art. 17 ust. 1 Konstytucji jest właściwym wzorcem kontroli podczas oceny udziału samorządu zawodowego w określaniu zasad organizacji i przebiegu egzaminu zawodowego. W tym zakresie regulacje ustawowe mieszczą się w granicach swobody regulacyjnej pozostawionej w Konstytucji ustawodawcy zwykłemu. Ustawa zapewnia odpowiedni udział samorządu radców prawnych w kształtowaniu zasad i przeprowadzaniu egzaminu radcowskiego.*

*O ile art. 17 ust. 1 Konstytucji może stanowić podstawę do wyprowadzania z niego ogólnego wymogu zapewnienia odpowiedniej jakości przygotowania zawodowego, o tyle **ustawa zasadnicza nie zawiera żadnych unormowań dotyczących samego przebiegu egzaminów zawodowych, w szczególności metod egzaminacyjnych oraz kryteriów oceny wiedzy i umiejętności kandydatów. Z przedstawionych względów art. 17 ust. 1 Konstytucji nie stanowi adekwatnego wzorca oceny szczegółowych zasad składania egzaminów zawodowych** (podkr. wł.)” [op. cit.; vide też - wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 listopada 2011 r., sygn. K 1/10, op. cit.].*

W świetle powołanych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego należy stwierdzić, że przepisy art. 77a, art. 78 ust. 1, ust. 3, ust. 4, ust. 8, ust. 9 i ust. 15 oraz art. 78h Prawa o adwokaturze, określające zasady egzaminu adwokackiego, są zgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji, natomiast przepisy art. 78d i art. 78e Prawa o adwokaturze, określające formę (model) egzaminu adwokackiego, nie są niezgodne z art. 17 ust. 1 ustawy zasadniczej.

Z tych względów, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego  
Robert Hermand  
Zastępca Prokuratora Generalnego